

# GAZETA GDAŃSK AMG

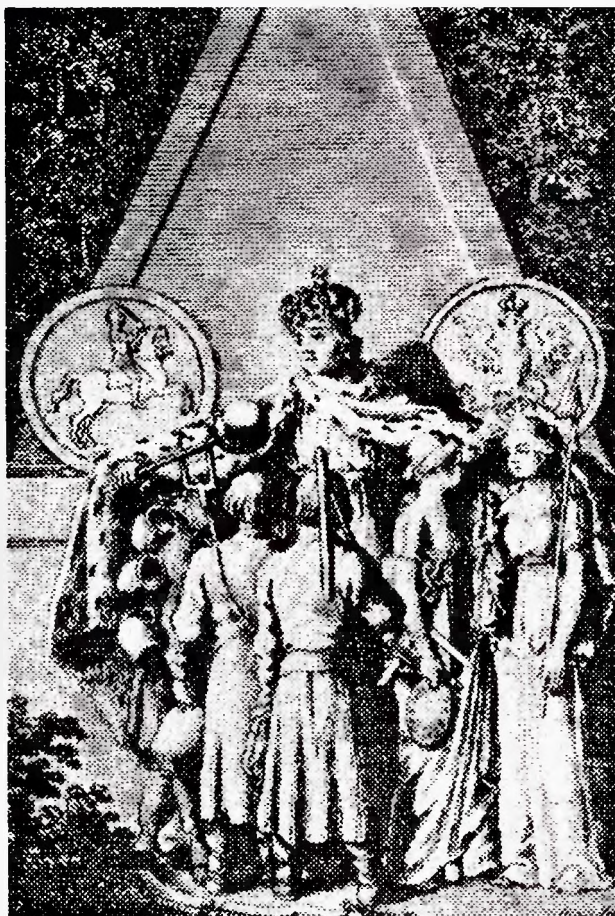
Maj 1994

Rok 4 nr 5 (41)

## Sprawy medyczne w czasach Konstytucji 3 Maja

Rzadko się chyba zdarza, aby wielki obszarowo i kulturowo naród, tracąc politycznie swój byt narodowy, zdobył się na odrodzenie moralne i legislacyjne, tworząc tak wielkiej miary akt prawny, jakim była Konstytucja 3 Maja z 1791 r.

Wprawdzie konstytucja amerykańska była wcześniejsza, ale Ameryka dopiero budowała własną państwowość, a Polska ją traciła. W Euro-



Alegoria Konstytucji 3 Maja. Ryt. Daniel Chodowiecki. Reprodukacja z „Gettinger Taschen Calendar für das Jahr 1793”

### W numerze m. in.:

- Kartki ze wspomnień starego profesora
- Pieśń na wyjście
- Ocena działalności naukowo-badawczej jednostek AMG w 1993 r.
- Ze sportu
- Informacje

pie konstytucja polska była pierwszą. Była to niejako nobilitacja polskich warstw rządzących: magnaterii i szlachty, o których poczynaniach mówiono: „Polska nierządem stoi”, „za króla Sasa jedź, pij i popuszczaj pasa”, a największym przejawem demokracji szlacheckiej było niechlubne „liberum veto”.

Idea Konstytucji 3 Maja nie przyszła znikąd. Już od połowy XVIII w. powstawał nurt reformatorsko-odrodzeniowy. W Polsce zapoczątkował go ks. Stanisław Konarski, światły pedagog, tworząc w Warszawie Collegium Nobilium, szkołę dla młodzieży z różnych rodów. Większość późniejszych reformatorów wywodziła się z tej szkoły, a jej twórca został odznaczony przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego medalem „Sapere auso” (Temu, który odważył się być mądry).

Spośród tej licznej grupy reformatorów wyróżniał się szczególnie ks. Hugo Kołłątaj.

14 X 1773 r. (w rok po I rozbiore) uchwałą Sejmu została powołana Komisja Edukacji Narodowej, pierwsze w Europie ministerstwo oświaty. W jej skład weszli: Ignacy Massalski - biskup wileński, Michał Poniatowski - młodszy brat króla, Joachim Chreptowicz - podkanclerzy Wlk. Księstwa Litewskiego, August Sułkowski - wojewoda poznański, Adam Czartoryski - generał ziem ruskich, Andrzej Zamojski były Kanclerz Koronny, który złożył swą godność na znak protestu przeciw wywiezieniu przez Rosję opozycyjnych senatorów do Kaługi, 23-letni Ignacy Potocki - wojewoda gnieźnieński oraz najmniej znany Antoni Poniński - starosta kopajnicki. Dobór nazwisk świadczy o randze, jaką Sejm przypisywał Komisji. Miała



# Ustawa Rządowa.

W Imię Boga w Trojcy Świętej jedynego.

Stanisław August z Bożej Łaski y Woli: Narodu Król Polski, Wielki Xiążę Litewski, Pruski, Pruski. Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski, y szernie: chowski, wraz z Stanami Skonfederowanemi w Litwie podwoiney Narod Polski reprezentującemu.

Uznając iż Los Nas wszystkich, do ugruntowania, y wy: dokończenia Konstytucyi Narodowej iedyne Kawiast, długim doświadczeniem poznawszy sadawniemu Rządu Naszego Władcy, a chcąc Konserwować z porządku, w jakiem się Europa znajdować, y z tej pogorowiającej chwili, która Nas samym sobie, wrzuciła, wolni od hanbiących Obcy przemocy Maxazów, ceniąc droższy nad życie, nad cieżkimi Opobistą, Eksystencyą Polityczną, niepodległości Kier: wnętrzą, y wolności wewnętrznej Narodu, którego los w Ręce Nas: ze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdziękach Współczesnych, y przyszłych Pokoleń zastąpić, mimo przeszkód, które w Nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej y sły granic, z najwyższą, katolicką, Duchą, niniejszą Konstytucyę, uchwalamy, y tę całkowicie, za Świętą, za niewzruszoną, Dekla: rujemy, dopóki by Narod w czasie Prawem przepisany, wyraźną, Wolę swoją, nieuznał potrzeby odmiennienia w niej jakiego Arty: kulu. Do której to Konstytucyi, dalsze Ustawy Sejmu tężniejszego we wszystkim stosować się mają.

ona wypełnić próżnię, jaka powstała po kasacji przez papieża Klemensa XIV (21. VII. 1773 r.) zakonu jezuitów, w którego rękach znajdowała się dotąd większość szkół w Polsce (poza parafialnymi i nielicznymi prowadzonymi przez postępowy zakon pijarów). Majątek jezuitów (zresztą później w znacznej mierze rozgrabiony) miał stać się bazą materialną dla zorganizowania szkolnictwa w Polsce.

Co do szkolnictwa wyższego, to początkowy projekt tworzenia od podstaw nowych uczelni upadł ze względu na brak środków materialnych. Postanowiono oprzeć się na uczelniach już istniejących, chociaż ledwie wegetujących. Na „pierwszy ogień” miały pójść Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Stefana Batorego.

Jak na tym tle przedstawiała się medycyna polska. Wskutek upadku wydziałów lekarskich w uniwersytetach nie było właściwie wykształconych lekarzy-Polaków. Na dworach królewskich i magnackich funkcje lekarzy sprawowali cudzoziemcy i to nie „najwyższego lotu”. Światły lekarz nadworny Augusta III, Wawrzyniec Mitzler de Kolloff, pisał o nich: „w innych krajach przyjść do niego nie mogą, do Polski przychodzą i swym kuglarstwem dobrze zarabiają”. A inny lekarz króla Stanisława Poniatowskiego, Jan Herreuschwand, Szwajcar z pochodzenia, proponując utworzenie szkoły lekarskiej motywował: „Polska... niewypowiedzianą ponosi szkodę przez winę niedoskonałych lekarzów, cyrulików i aptekarzy z wielką i zupełną wolnością praktykujących to wszystko, co w rękach nieumiejętnych a śmiałych szarlatanów jest prawdziwym zabójstwem rodzaju ludzkiego”. Te wypowiedzi wskazują, w jak głębokiej zapaści znalazła się medycyna polska i na konieczność szybkiej i radykalnej naprawy.

W roku 1768 powołane zostały przez Sejm tzw. Komisje Dobrego Porządku (Boni Ordinis). Ich zadaniem m.in. było uporządkowanie spraw leczenia pod względem administracyjnym, np. kontroli uprawnień do wykonywania zawodu, sprawdzenie przez lekarzy fachowych wiadomości chirurgów-cyrulików, czy uaktualnienie przepisów i przywilejów cechowych. Komisje takie działały jednak tylko w większych miastach i nie miały wpływu na poziom świadczonych usług. Stan ten wymagał naprawy radykalnej.

Reformę Uniwersytetu Jagiellońskiego przeprowadził ks. Hugo Kołłątaj, do czego został zobowiązany przez Komisję Edukacji Narodowej (1777 r.).

Do reformy Wydziału Lekarskiego tej uczelni przyczynił się w znacznej mierze, wykształcony w uniwersytetach włoskich światły lekarz-internista Jędrzej Badurski. W myśl jego projektu Wydział Lekarski miał posiadać 5 katedr, w tym katedrę chirurgii i położnictwa.

Komisja Edukacyjna, uchwałą z dnia 2 III 1778 r., kwotę 12 000 zł polskich przeznaczyła na założenie przy Akademii Krakowskiej szpitala dla praktycznego przygotowania lekarzy, (co uczyniono adaptując pojezuickie Kolegium św. Barbary) oraz na pensję dla kształcącego się za granicą kandydata na profesora chirurgii i położnictwa Rafała Czerwiakowskiego, zwanego później „ojcem” chirurgii polskiej.

Swoje obowiązki, do których doszła jeszcze anatomia, objął Czerwiakowski 16 listopada 1779 r. inaugurując je wykładem „Wywód o narządziach cyrulickich”, wygłoszonym po raz pierwszy w języku polskim. Nauka anatomii została zainaugurowana na wiosnę 1780 r. pierwszą w dziejach Akademii Krakowskiej sekcją zwłok, którą Czerwiakowski tak opisuje: „Ludzie uważali za nadzwyczajne dziwisko, gdy po raz pierwszy wniesiono trupa na salę, a tym bardziej, że było to ciało świętego człowieka i kobiety przy tym świętej, których ciała od W. Sędziego grodzkiego wyjednałem”. Sekcje te przyjmowane początkowo entuzjastycznie przysporzyły potem Czerwiakowskiemu wielu wrogów tak, że musiał przez pewien czas korzystać z ochrony straży miejskiej.

W trosce o kształcenie chirurgów (cyrulików) Czerwiakowski skłonił króla, aby podpisał jego „Memoriał” nakazujący miastom przysyłanie do Krakowa uczniów pragnących kształcić się w chirurgii.

Reorganizacji Uniwersytetu Wileńskiego dokonał jego rektor Marian Poczobutt-Odlaniecki (astronom), przy współpracy biskupa J. Massalskiego. W przeciwieństwie do Krakowa, stanowiska wykładowców i profesorów, z braku Polaków zajęli tu cudzoziemcy - głównie Francuzi, np. w chirurgii Mikołaj Regnier oraz Jakub Briolet. Włączono tu także Szkołę Medyko-Chirurgiczną z Horodnicy pod Grodnem, którą założył sprowadzony z Francji Jan Gilbert w dobrach prywatnych Antoniego Tyzenhauza.

Warszawa nie miała wyższej uczelni, ale też postanowiono tu z inicjatywy dwóch światłych lekarzy-chirurgów - Walentego Gagatkiewicza i Pawła Czempińskiego - utworzyć Szkołę Chirurgiczną, która działała w latach 1789-93 i 1795-96 przy Szpitalu św. Łazarza. Po śmierci Czempińskiego zastąpił go Michał Anioł Bergonzoni sztabsmedyk królewski, Włoch z pochodzenia. Reformy te mogły zadziałać dopiero w przyszłości.

Konstytucja 3 Maja zakładała podniesienie liczebności wojska z 20 tys. do 100 tys., zniesienie „liberum veto” i wolnej elekcji, wzmocnienie władzy państwowej, ustalenie dziedziczności tronu, tworzenie rządu w postaci Straży Praw (król, prymas i 5 ministrów), ograniczenie wpływów magnaterii, rozszerzenie uprawnień mieszczaństwa, deklarowanie ochrony prawa i rządu



► nad chłopami. Była to więc próba wprowadzenia w Polsce monarchii parlamentarnej i wstęp do dalszych reform ustrojowych. W jej krótkim tekście (13 stron rękopisu) nie ma żadnej wzmianki o lecznictwie. Czyżby więc nie miała żadnego wpływu na tę dziedzinę życia publicznego? Tak mogłoby się wydawać tylko z pozoru, bowiem sprawy zdrowotne zajęły poczesne miejsce w pracach różnego rodzaju komisji, które zaczęły powstawać zaraz po uchwaleniu Konstytucji. Najwięcej z nich znalazło się w Komisji Policji Obojga Narodów, która z kolei podlegała Straży Praw (1791-92) i Radzie Nieustającej (1793-94). Do Komisji Policji należało: „bezpieczeństwo i spokojność ogólna całego kraju”, bezpieczeństwo obyczajowe, sanitarne, handlowe, przemysłowe, pogotowie ratunkowe w nagłych wypadkach, opieka nad szpitalami cywilnymi i wojskowymi (lazarety) i ich funduszami (do czego powołano specjalne „deputacje” kontrolujące szpitale). Okazało się, że

Polska w sumie posiadała 508 szpitali. Do zadań Komisji Policji należała też opieka społeczna „dobroczynny ratunek dla wszelkiego ubóstwa, nędzy, niedołężnej starości, kalectwa...”, a także dostarczanie ludziom ubogim zdolnym do pracy, a jej pozbawionym.

Niestety II i III rozbiór Polski przekreślił możliwość realizacji tych ustaw, a zaborcy wprowadzili własne ustawodawstwa. Kto wie, czy przetrwalibyśmy jednak okres 123-letniej niewoli, gdyby nie Konstytucja 3 Maja.

Dokumentacja z działalności Straży Praw i Rady Nieustającej, jak i podległej im Komisji Policji Obojga Narodów zachowały się tylko fragmentarycznie. Reskryptem Katarzyny II z 24 XI 1794 r. większość z nich została przewieziona do Petersburga, gdzie uporządkowano je, zeszyto i oprawiono w 15 woluminach, które znajdują się obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

prof. dr hab. Eugeniusz Sieńkowski

## Kartki ze wspomnień starego profesora

### Kartka trzecia

Przed pięćdziesięciu laty wojska radzieckie przekroczyły Bug i Niemen wwożąc z sobą narzucony Polsce rząd. Nadeszły czasy, w których rządziła przemoc i zbrodnia, nienawiść i zdrada, ale w którym równocześnie zwykli ludzie z niespotykanym zapałem i ogromnym wysiłkiem, pracując w warunkach trudnych dziś do pojęcia, starali się przywrócić zniszczony kraj do normalnego życia. Znalazłem się wśród nich.

W lipcu 1944 roku jako lekarz I Batalionu 34 Pułku Piechoty Armii Krajowej uczestniczyłem w Akcji Burza, która się zakończyła dla nas dramatycznym epilogiem. Choć dzięki moim doświadczeniom z kontaktów z Rosjanami udało mi się uniknąć aresztowania w dniu 13 sierpnia, to nadal istniało zagrożenie. Gdy już zaczynałem tracić nadzieję, niespodziewanie zabłyśło dla mnie zielone światło. Około połowy listopada jeden z białskich lekarzy po powrocie z Lublina przekazał mi wiadomość, że resort zdrowia poszukuje mnie jako specjalisty od szczepionki Weigla. Konieczne było uruchomienie jej produkcji. Dawało mi to szansę na wyjście z życiowego impasu, ale całkowicie nie rozwiązywało problemu. Przede wszystkim musiałem przebrnąć przez drogowe kontrole i dostać się do Lublina, a byłem bez dokumentów, a co najgorsze, miałem nie uregulowany stosunek do służby wojskowej, a to w czasie toczącej się wojny stanowiło wielkie przestępstwo. Na szczę-



ście w okresie okupacji nauczyłem się dawać sobie radę w sytuacjach na pozór bez wyjścia, więc i tym razem pokonałem wszystkie przeszkody i znalazłem się w Lublinie.

Pierwsze kroki skierowałem na ulicę Hipoteczną, gdzie się mieściła filia Państwowego Zakładu Higieny. Spodziewałem się, że tam uzyskam informacje dotyczące planowanej produkcji szczepionki, jak również sytuacji w służbie zdrowia, a przede wszystkim osoby wiceministra zdrowia, doktora Jerzego Morzyckiego. Działalem na ślepo, nie wiedziałem bowiem, kto kieruje filią lubelską i w jakim stopniu będę mógł zaufać temu człowiekowi. Wszystkie moje obawy rozwiały się, gdy zobaczyłem doktora Cypriana Chromińskiego. Przedstawiłem mu całą prawdę o mojej dość skomplikowanej sytuacji życiowej. Uspokoił, że wszystko da się załatwić, gdyż jestem bardzo oczekiwany przez doktora Morzyckiego, który jako naczelny nadzwyczajny komisarz do walki z epidemiami posiada szerokie kompetencje. Obiecał z nim skontaktować i zorganizować nasze spotkanie. Pod wieczór

zaprowadził mnie do doktora Morzyckiego. Ówczesny resort zdrowia mieścił się w kamienicy przy ulicy Wyszyńskiego. Zajmował pięć pomieszczeń. W gabinecie wiceministra stał stół i kilka krzeseł. Przy oknie pisała na maszynie młoda pani. Jak się okazało, była to żona doktora Morzyckiego, pani Maria Morzycka, która pracowała jako sekretarka. Doktor Morzycki liczył wówczas 39 lat. Zrobił na mnie bardzo sympatyczne wrażenie. Biła z niego wielka energia. Witając mnie powiedział: "No nareszcie odnaleźliśmy kolegę". Zapewnił mnie o swej pomocy. Miałem niczego się nie obawiać. Zapytał mnie, czy się podejmę zorganizować i poprowadzić produkcję szczepionki. Odpowiedź moja była pozytywna. Poczulem grunt pod nogami.

Doktor Chromiński umożliwił mi zamieszkanie w poczekalni zakładowej. Jako że służyła mi szeroka, drewniana ława, na którą kładłem koc. Pod głowę miałem przywieziony z domu jasiek. Drugim kocem się okrywałem. Czułem się jak średniowieczny mnich. To sypianie na ławie zaczynało mi powoli doskwierać, ale nic nie mogłem poradzić, gdyż sytuacja mieszkaniowa w Lublinie przedstawiała się tragicznie. W 1937 roku miasto liczyło 116.000 mieszkańców, co plasowało je na 11 miejscu w Polsce. W jesieni 1944 roku jako tymczasowa stolica państwa przeżywało niesamowity najazd. Znaczną część urzędowych budynków zajęli Rosjanie oraz polskie dowództwo wojskowe, rząd i urzędy wyższego szczebla. Musiano również znaleźć lokale dla powstającego Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej i Politechniki oraz dla licznych szkół różnego stopnia i kierunku. Z braku budynków urzędowych zajmowano na te cele domy czynszowe, a tu trzeba było mieszkań, przynajmniej po jednym pokoju na rodzinę, dla urzędników, nauczycieli i innych ludzi niezbędnych dla funkcjonowania państwa. Studenci i uczniowie sypiali w salach wykładowych, na korytarzach, w poczekalni dworcowej i w klatkach schodowych. Brakowało w mieście opatu. Lublin odcięty od Śląska żył z zapasów węgla przeznaczonych głównie dla szpitali i ważniejszych urzędów. Ludność ratowała się bardzo drogim drewnem.

Miałem ze sobą niewiele pieniędzy, toteż przez pierwsze dni pobytu w Lublinie prowadziłem nader ascetyczny tryb życia. Szczęśliwie w ciągu tygodnia udało mi się przebrnąć przez wszystkie formalności związane z zatrudnieniem w Naczelnym Nadzwyczajnym Komisariacie do Walki z Epidemiami (legitymacja służbowa nr 31). Otrzymałem kartki upoważniające do bezpłatnego korzystania ze śniadań, obiadów i kolacji w rządowej stołówce przy ulicy Spokojnej. Te same potrawy otrzymywali członkowie rządu, Krajowej Rady Narodowej i nisko uplasowani funkcjonariusze z poszczególnych resortów. W jednym

istniała jednak różnica: wyżej w hierarchii postawione osoby dostawały poza łyżkami także noże i widelce, a plebs musiał się kontentować tylko łyżką. Potrawy były dobrze przyrządzone i w dostatecznej ilości. Pierwszą wypłatę otrzymałem 1 grudnia, wystarczyła zaledwie na drobne wydatki.

Sytuacja polityczna w "Polsce Lubelskiej" w jesieni 1944 r. przedstawiała się bardzo skomplikowanie. Fala aresztowań w pierwszej połowie sierpnia zgarnęła trzech generałów, większość sztabowych oficerów i wyższych urzędników "londyńskich", którzy zaczęli już działać jako prawowita władza cywilna. Natomiast znaczna część młodszej kadry, a przede wszystkim dowódcy leśnych oddziałów, na razie wymknęli się z rąk radzieckich. Sytuacja pozostających na wolności akowców nie przedstawiała się jednak różowo. Istniało niewielkie pole manewrów. Teren działania od północy ograniczało Pojezierze Mazurskie, od wschodu Bug, a dalej na południe San i Karpaty, od zachodu Wistoka i średnia Wisła, przy czym w pasie przyfrontowym wysiedlono mieszkającą tam ludność. Zmieniła się zasadniczo wewnętrzna sytuacja w Armii Krajowej, jak również w dotychczas popierającym ją społeczeństwie. Zaczęły się niespotykane dawniej zdrady. Strach, chęć zrobienia szybkiej kariery i pieniądze stanowiły nieraz motywy takiego postępowania. Ludzie obawiający się dawniej Niemców i mający trudności językowe w porozumieniu się z nimi, mieli do własnych komunistów i Rosjan dużo łatwiejszy dostęp. Stąd z chęci zemsty, lub zadawnionych porachunków biegli z informacjami do bezpieki. Ujawnili się zamaskowani dotychczas komuniści. I tak doszło do nowych masowych aresztowań. Akowcy wpadali w ręce NKWD, a z ich kazamat jechali do obozów i kopalń, nieraz na wiele lat. Później głównie zaczęli brać do swych więzień polscy ubecy. W śledztwie wykazywali okrucieństwo nie mniejsze niż gestapo. Dawny dowódca partyzantki Armii Ludowej, sławny "Cień", który został figurą w Urzędzie Bezpieczeństwa, lansował zgniatanie jąder jako doskonałą metodę pobudzania aresztowanych do szczerości. Więzienia zapętniały się w szybkim tempie i panował w nich nieludzki tłok, który rozładowywano przez rozstrzeliwania. Wkrótce znaczna część średniej kadry akowskiej gniła w więzieniu. Powodowało to samoobronę w postaci odradzania się leśnych oddziałów, które zaczęły działać. Na represje komunistów partyzanci odpowiadali napadami na posterunki milicji, urzędy i mieszkania komunistów. Mordowano okrutnie i bez pardonu. Ginęli milicjanci, ubowcy i ich konfidenci, członkowie partii komunistycznej i kreowani przez nich urzędnicy, chłopci biorący dworską ziemię i parcelujący ją mierniczowie. Niektóre od-



▶ swój ideowy charakter, a pospolicie bandyci podszywali się pod partyzantów rabując i mordując niewinnych ludzi. Drogi stały się niebezpieczne.

W tym morzu krwi, zbrodni i okrucieństwa żyli i działali ludzie, którzy rozumieli, że bez względu na zaistniałą sytuację polityczną powstające państwo musi dla dobra społeczeństwa funkcjonować. Kolarze, pocztowcy, służba zdrowia, pracownicy nauki, nauczyciele, kupcy, rzemieślnicy i chłopci podjęli niesamowity wysiłek i trud, by zapewnić ludności możliwy do przetrwania poziom życia. Sytuacja ich z wielu względów była niezwykle trudna i skomplikowana. Z jednej strony władza komunistyczna spoglądała na nich jak na element politycznie niepewny, a nawet wrogą. Wszędzie węszyła zdradę, konspirację i sabotaż. Za byle głupstwo można było dostać się do więzienia, a nawet zapłacić życiem. Z drugiej strony odradzające się podziemie patrzyło na nich nieraz jak na zdrajców i sługusów komuny, co mogło prowadzić do śmierci z ich rąk. Obszar, na którym przyszło działać, należał do najgorszych zagospodarowanych regionów Polski. Był odcięty od kopalń i przemysłu. Wiele szkód wyrządziła wojna, która przewalała się przez te tereny. Niemcy wywieźli, co się dało. Rosjanie brali bez skrępowań. Wielu fachowców uciekło przed wkroczeniem wojsk radzieckich. Mobilizacja ograniczyła możliwości władz cywilnych. Wszystkiego brakowało, a mimo to dzięki pracy tych ludzi państwo zaczęło funkcjonować. Działała kolej i poczta, szpitale i szkoły. Organizował się uniwersytet i politechnika. Budziło się życie kulturalne.

Pierwszym rektorem uniwersytetu został profesor Zdzisław Raabe, zoolog, znany działacz lewicy i bojownik ateizmu, a prorektorem profesor Ludwik Hirszfeld. Wydział lekarski tworzyli pracownicy z różnych uczelni. Ci, którzy nie posiadali wyższych stopni naukowych w szybkim tempie robili habilitacje, by już po kilku miesiącach otrzymać tytuł profesora nadzwyczajnego. Sporo profesorów nosiło mundury wojskowe, podobnie jak wielu studentów. O jakiegokolwiek aktywności naukowej w tych pierwszych miesiącach trudno było mówić. Wszystkiego brakowało. Starano się lukę wypełnić zebraniem naukowymi z referatami wybitniejszych profesorów.

Powstawało mnóstwo różnego typu i stopnia szkół. Setki ludzi podjęło naukę. Można rzec, że mieliśmy do czynienia z eksplozją uczenia się. Ci, którzy przed wojną nie mogli nawet śnić o szkole średniej, nie mówiąc o wyższej uczelni, otrzymali w jesieni 1944 roku niebywałą szansę. Należy to zaliczyć jako plus dla ówczesnej władzy. Oczywiście miała ona w tym swój cel. Pragnęła stworzyć nową, komunistyczną inteligencję, która w niedalekiej przyszłości miała zastąpić mocno przerze-

dzoną w okresie okupacji i politycznie niepewną, a nawet wrogą, starą inteligencję. Możliwości kształcenia się i perspektywa awansu społecznego zaczynały wiązać tych ludzi z narzuconym Polsce ustrojem, spowodowały przyływ ludzi do partii i Związku Walki Młodych. Inteligencja przedwojenna w stosunku do nowo powstającej przyjmowała często postawę pełną rezerwy, a czasem nader nieprzychylną. Wynikało to z mocno ustalonych w jej psychice pojęć szlachecko-elitarnych i także, nie bez słuszności, z obawy o własny los. Te tendencje do izolowania się dały złe rezultaty. Nowo powstająca inteligencja nie miała się od kogo nauczyć towarzyskich manier, kultury bycia i eleganckiego wystawiania. Zdobywając wiedzę nie podnosiła poziomu swych obyczajów. Lansowano prymat klasy robotniczej. Władze powoływały na wysokie stanowiska ludzi zupełnie prostych i pod względem kulturalnym prymitywnych. W rezultacie do naszego życia wtargnęło coraz bardziej panoszące się chamstwo obyczajów i wulgarne słownictwo typowe dla przedmieść, a nie używane dawniej w środowiskach ludzi wykształconych i piastujących stanowiska.

Zakwitło też życie kulturalne. Działał Teatr Wojska Polskiego. W jego skład wchodził aktorzy przybyli z ZSRR, z których znaczna część była amatorami oraz zawodowcy, znajdujący się na terenach wyzwolonych tacy, jak: Jan Kreczmar, Jacek Woszczerowicz i Jan Świdorski. Grano "Wesele" Wyspiańskiego. Również swą działalność podjęli muzycy. Największe wrażenie zrobił na mnie recital Stanisława Szpinalskiego, grającego głównie utwory Chopina, których był świetnym wykonawcą. Muzyka bardzo nas wzruszyła. Wszyscy łącznie ze Szpinalskim mieli tzy w oczach.

W dniu 4 grudnia 1944 roku powołano do życia laboratorium produkcji szczepionki Weigla, podlegające bezpośrednio Naczelnemu Nadzwyczajnemu Komisariatowi do Walki z Epidemią. Nad zadaniem, jakie na mnie spadło, można było wypisać motto z "Ody do Młodości": "Mierz siły na zamiary, a nie zamiar wedle sił". Musiałem organizować, a potem prowadzić zakład produkcyjny, który w przyszłości miał się stać nie tylko samowystarczalny, ale dochodowy, przy czym cena szczepionki musiała odpowiadać normom ekonomicznym. Tymczasem ja w swym dotychczasowym życiu niczego nie organizowałem, nie miałem pojęcia o administracji, ekonomii, budżecie, polityce kadrowej i wielu innych problemach związanych z produkcją. Co gorsza, nie znałem całokształtu wytwarzania szczepionki. Nie miałem lokalu, ludzi i wyposażenia, ale miałem zapał. W marcu 1945 roku kierowany przeze mnie zakład produkował już szczepionkę.

Naczelnym Nadzwyczajnym Komisariat do Walki z Epidemią został powołany do życia 24 listopada



da 1944 roku na żądanie władz wojskowych, głównie z myślą o potrzebach armii, dla której wybuch epidemii w czasie przygotowań do decydującej ofensywy mógł spowodować nieobliczalne szkody, a sytuacja epidemiczna, jaka panowała na wyzwolonych terenach, stwarzała znaczne zagrożenie. Kadra lekarska i pielęgniarska w cywilnej służbie zdrowia była niewielka. Wielu lekarzy opuściło swe placówki przed wkroczeniem armii radzieckiej i wyjechało za Wisłę. Pobór do wojska dodatkowo przerzedził szeregi służby zdrowia. Zniszczenia, jakie dotknęły szpitale, apteki, kąpieliska i urządzenia sanitarne, braki w zakresie leków, szczepionek, surowic odpornościowych, opatrunków i wyposażenia powodowały niesamowite trudności w leczeniu chorych i rannych w przepelnionych ponad wszelką miarę szpitalach i lecznictwie otwartym. Należy jeszcze podkreślić, że przed wojną stan sanitarny tego regionu Polski przedstawiał się fatalnie. We wsiach nie istniały nawet najbardziej prymitywne ustępy, a wszystkie studnie były skażone florą jelitową. W miastach przeważnie pozbawionych wodociągów i kanalizacji nie było wiele lepiej. Stąd wynikały ogromne możliwości wybuchu epidemii chorób jelitowych. Wszawica nie tylko głowowa, ale, co gorsza, odzieżowa stanowiły zjawisko powszechne, a z tym się wiązało niebezpieczeństwo epidemii duru plamistego i gorączki powrotnej.

Naczelnny Komisarz posiadał ogromny zakres władzy. Jego decyzje były niepodważalne nawet przez rząd i KRN. Wiązała się z tym oczywiście niezwykła odpowiedzialność. Pod swą władzą miał trzy komisariaty terenowe: w Białymstoku, Sandomierzu i Rzeszowie. Należała do nich stała,

czujna obserwacja, czy nie powstają gdzieś ogniska epidemiczne. Podjęto również intensywne szkolenie personelu w zakresie dezynfekcji i pielęgnowania zakaźnie chorych. W lubelskiej filii PZH dr Mirkowski uruchomił produkcję szczepionki przeciw durowi brzuszemu. Ruszyły, mimo bliskości frontu, dawne zakłady Spiessa w Tarchominie produkujące niektóre leki.

Na stanowisko Naczelnego Komisarza powołano zastępcę kierownika resortu, a od stycznia 1945 r. wiceministra pracy, opieki społecznej i zdrowia, dr. Jerzego Morzyckiego, który na tym stanowisku wykazał niezwykłą energię, operatywność, śmiałość podejmowania nieraz bardzo trudnych, ryzykownych decyzji, które szybko starał się zrealizować. Był człowiekiem o wielkim uroku osobistym, bardzo komunikatywnym, z poczuciem humoru, bezpośrednim w stosunkach z podwładnymi i uczynnym. Pewną komplikację stanowiła jego wybuchowość.

Nasze stosunki w Lublinie ułożyły się niezwykle sympatycznie. Lubiliśmy ze sobą współpracować. Doktor, w grudniu 1944 roku docent, a wkrótce profesor, był człowiekiem szybkim, a ja też nie należałem do ślamazarnych. Obaj mieliśmy młodzieńczy zapał i entuzjazm, jak również odwagę w podejmowaniu decyzji. To, co miałem zrobić, było bardzo dla mnie trudne. Bez pomocy Morzyckiego chyba nie udałoby mi się sprostać zadaniom, jakie na mnie nałożono. Jego optymizm był zaraźliwy. Z tym nietuzinkowym człowiekiem los związał mnie na kilka decydujących w moim życiu lat, toteż poświęć mu jeszcze parę kartek ze swych wspomnień.

prof. dr hab. Stefan Kryński

## Refleksje

### *Pieśń na wyjście*

Chciałbym zasygnalizować pewne zagadnienia, które zwróciły moją uwagę w czasie studiów i skłoniły do refleksji.

Będąc na pierwszym roku wiedziałem, że nie marnuję czasu w Szkole, a ilość materiału dawała się objąć rozumem. Później większy zasób wiedzy teoretycznej pozwalał mieć na niektóre zagadnienia własny pogląd. W miarę postępu mojej edukacji coraz częściej czułem się jak intruz przeszkadzający w ważnych zajęciach moim Mistrzom. Zniepokojem stwierdziłem, że wymagania nie zawierają umiejętności praktycznych, chociażby w ważniejszych dziedzinach - wyjątki można policzyć na palcach jednej ręki. Duża

ilość nazwisk i obco brzmiących terminów, określających często to samo zjawisko.

W zasadzie przypadkiem skonfrontowałem swoją wiedzę z praktyką jednej z trójmiejskich klinik. Wniosek - aby funkcjonować samodzielnie jako lekarz należy się wszystkiego nauczyć od nowa. Mści się niejednokrotnie przerabianie tzw. giełdy pytań, z różnych przedmiotów, stanowiącej zagęszczony wykaz osobliwości, które należy znać. Rzeczą przykrą jest, wg mnie nie fakt przerabiania tego przez studentów, ale przestrzegania przez egzaminatorów. Wiem, że każdy świadomy człowiek powinien uczyć się dla siebie a nie dla zaliczeń, ale proszę szanownych dydaktyków zważyć, proszę,



proporcję zużytego w taki sposób (bezpownownie przecież) czasu. Może stanie się tak, że ktoś weźmie te uwagi nie jako wycieczki osobiste do wykładanego przez siebie, niewątpliwie najważniejszego przedmiotu, ale jako punkt do zastanowienia. Może zdolność do empatyzowania sytuacji młodego człowieka pozwoli spojrzeć na ten problem z jego strony ?...

Jeden z ulubionych przeze mnie Profesorów powiedział: "Problem, na który państwo cierpią to sposób nauczania medycyny..." i wiele się chyba nie pomylił.

Druga sprawa to coraz głośniejsze podnoszenie problemu dehumanizacji studiów i złej sytuacji etycznej środowiska medycznego. Zaczęłam zastanawiać się, jak to się stało, że mój dziadek dawno temu mógł być etycznym i humanistycznym lekarzem mając jedną godzinę zajęć z etyki podczas całych studiów, a ja (przedstawiciel dzisiejszego pokolenia) muszę mieć tych godzin kilkadziesiąt, egzamin lub zaliczenie; a i tak nie jest dobrze? Nasuwa się jedno rozwiązanie - po prostu mój dziadek nie mógł być inny czerpiąc przez czas studiów z określonych wzorców (coś jak wychowanie). I nie od ilości godzin obowiązkowych lecz od przykładu zależała jego postawa. Myślę, że odpowiedzialność zbiorowa, (o której świadczą dziesiątki podpisów w moim indeksie), jest poniekąd tego przyczyną. Każdy, kto nie myśli dalekowzrocznie może powiedzieć: „Przecież moja postawa w stosunku do tego leniwego studenta nie zaważy na tym, jakim będzie lekarzem. Kontakt ze mną nie jest przecież jedynym źródłem jego wzorców. Na pewno ktoś, kto będzie mniej zapracowany zajmie się tym”. I tak skończoną ilość razy. Dla ilustracji mogę podać

przykład cynizmu jednej z Katedr, gdzie wykładana jest m.in. złożona sztuka kontaktowania się z drugim człowiekiem i empatyzowania (indywidualna właściwość polegająca na emocjonalnym wczuwaniu się w przeżycia innych osób). Tu ludzie odpowiedzialni za dydaktykę namawiali studenta, który przyszedł otwarcie prosić o przeniesienie dla niego zaliczenia, do dostarczenia (fikcyjnego przecież) zaświadczenia lekarskiego o chorobie.

Przypomnę, że rzecz dotyczy adepta VI roku. Jaka postawa może być w ten sposób ukształtowana? Nie chodzi mi przecież o to, aby rozliczać ewentualnych winnych, podać nazwiska itd. Chodzi o sygnał do ludzi, którzy zastanawiają się, dlaczego jest jak jest? Niedawno Pan Profesor Bilikiewicz na łamach *Gazety AMG* poruszył problem doboru studentów pod względem predyspozycji psychicznych do zawodu lekarza. Lecz co stanie się, jeśli taki "odpowiedni człowiek" trafi na nieodpowiednie kształtowanie? Czy problem tkwi z jednej strony?... Swoją drogą, zgadzam się z Panem Profesorem, że wiarygodny sposób wstępnej selekcji kandydatów mogłoby być dobrym rozwiązaniem.

Na koniec chciałbym prosić, żeby zanim któryś z asystentów krzyknie przy pacjencie: "To Pan tego nie wie?! Na którym jest Pan roku?!!" opanował się i zastanowił, o ile popchnie tym stwierdzeniem medycynę do przodu?

Chciałbym także podziękować wszystkim Nauczycielom za trud, jaki włożyli w moje ukształtowanie; mając nadzieję, że jestem tworem, przez który pragnęliby być leczeni „wrazie czego”...

Gdańsk 25.III.1994 r.

Stanisław Hać

## Mojej Matce

Kazimierz Wierzyński

*Po zamrożonej wracam drodze  
W twój porzucony, ciepły ką.  
Nie pytaj, po co znów przychodzę  
Tam, gdzie już byłem, z czym i skąd.*

*Kości drzew gołe, śnieg i zima,  
Gościńiec: cmentarz martwych grudek;  
Została tylko przed oczyma  
Łaska otwartych twoich wrót.*

*Krok się wciąż śpieszy i wciąż zwleka,  
Śladów, jak widm, się własnych złąk,  
Naprzeciw idzie mu z daleka  
W powietrzu drżący krzyż twych rąk.*

[Wielka Niedźwiedzica, 1923]



## INFORMACJE ... INFORMACJE ... INFORMACJE

### OCENA DZIAŁALNOŚCI NAUKOWO-BADAWCZEJ JEDNOSTEK AMG W 1993 ROKU

Podobnie jak w roku ubiegłym, Senacka Komisja Nauki dokonała oceny działalności naukowej poszczególnych jednostek Uczelni.

Ocena przeprowadzona została w oparciu o złożone sprawozdania roczne i załączoną dokumentację. Nie uległy zasadniczej zmianie kryteria, na podstawie których dokonano oceny: liczba i rodzaj publikacji, zamieszczanie prac w czasopismach cytowanych w *Current Contents*, liczba realizowanych w jednostce projektów badawczych (granty KBN, działalność statutowa, prace własne), czynny udział w zjazdach naukowych, wymiana naukowa z zagranicą, liczba zakończonych przewodów doktorskich i habilitacyjnych, uzyskane nagrody naukowe, liczba zatrudnionych nauczycieli akademickich.

W celu zwiększenia obiektywności ocen wzięto pod uwagę działalność jednostek w latach 1992 i 1993.

Klasyfikację przeprowadzono w trzech grupach jednostek: klinicznych Wydziału Lekarskiego, nieklinicznych Wydziału Lekarskiego oraz Wydziału Farmaceutycznego. W poszczególnych kategoriach (A, B, C, D) jednostki zostały umieszczone w porządku alfabetycznym.

Z oceny wynika, że w ubiegłym roku nastąpiła intensyfikacja aktywności naukowej w większości jednostek naszej Uczelni. Wyraża się to m.in. wzrostem liczby publikacji naukowych, ilości uzyskanych z KBN grantów, zwiększeniem wymiany naukowej z zagranicą.

W konsekwencji szereg jednostek zostało przesuniętych do wyższej kategorii. Obniżenie kategorii wystąpiło jedynie w sporadycznych przypadkach.

Klasyfikacja ta, podobnie jak w roku ubiegłym, będzie brana pod uwagę przy podziale środków przyznanych przez KBN na działalność statutową Akademii. Zgodnie z zaleceniem KBN najwięcej środków uzyskają jednostki zaliczone do kategorii A i B, które decydują o statusie naukowym uczelni. Ustalono, że jednostki zakwalifikowane do kategorii C w przyszłym roku otrzymają mniej środków na działalność statutową, natomiast jednostki zaliczone do kategorii D mogą uzyskać fundusze na badania naukowe jedynie ze środków przeznaczonych na prace własne.

Wzmoczenie aktywności naukowej poszczególnych jednostek będzie miało wymierny wpływ na uzyskanie przez Uczelnię większych funduszy na działalność naukowo-badawczą.

Oceny dokonała Senacka Komisja Nauki w składzie: prof. Adam Bilikiewicz, prof. Zbigniew Gruca, prof. Anzelm Hoppe, prof. Stanisław Janicki, prof. Roman Kaliszan, prof. Jerzy Krechniak (przewodniczący), prof. Wiesław Makarewicz (wiceprzewodniczący), prof. Stanisław Mazurkiewicz, prof. Andrzej Myśliwski, prof. Olgierd Narkiewicz, prof. Bolestaw Rutkowski, prof. Jadwiga Sadlak-Nowicka.

Prorektor ds. Nauki  
prof. dr hab. Jerzy Krechniak

| WYDZIAŁ LEKARSKI                                                                                                                                                                                                                         |                                                                                                                                                     | WYDZIAŁ<br>FARMACEUTYCZNY                                                                                                                                                                                                                                       |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Jednostki kliniczne                                                                                                                                                                                                                      | Jednostki niekliniczne                                                                                                                              |                                                                                                                                                                                                                                                                 |
| Kategoria A                                                                                                                                                                                                                              |                                                                                                                                                     |                                                                                                                                                                                                                                                                 |
| II Katedra i Klinika Chirurgii (A)<br>Katedra i Klinika Chorób Skórnych i Wenerycznych (B)<br>Klinika Chorób Nerek (A)<br>Klinika Chorób Zakaźnych (B)<br>Klinika Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii (A)<br>Klinika Radioterapii (A) | Katedra i Zakład Biochemii (A)<br>Katedra i Zakład Biochemii Klinicznej (A)<br>Katedra i Zakład Histologii i Immunologii (A)<br>Zakład Anatomii (B) | Katedra i Zakład Biofarmacji i Farmakodynamiki (A)<br>Katedra i Zakład Bromatologii (A)<br>Katedra i Zakład Chemii Analitycznej (B)<br>Katedra i Zakład Chemii Organicznej (B)<br>Katedra i Zakład Farmacji Stosowanej (A)<br>Katedra i Zakład Toksykologii (A) |

| WYDZIAŁ LEKARSKI                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           | WYDZIAŁ<br>FARMACEUTYCZNY                                                                                                                                                                                                                                                                        |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Jednostki kliniczne                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              | Jednostki niekliniczne                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    |                                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
| Kategoria B                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |                                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
| I Katedra i Klinika Chirurgii (A)<br>Katedra i Zakład Chirurgii Onkologicznej (D)<br>Katedra i Klinika Chorób Oczu (B)<br>Katedra i Klinika Chorób Uszu, Nosa, Gardła i Krtani (D)<br>Katedra i Klinika Ortopedii (A)<br>Katedra i Klinika Urologii (B)<br>Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej (B)<br>Katedra i Zakład Protetyki Stomatologicznej (B)<br>Katedra i Zakład Rehabilitacji (D)<br>Katedra i Zakład Stomatologii Zachowawczej (B)<br>Klinika Chirurgii Dziecięcej (B)<br>I Klinika Chorób Dzieci (A)<br>II Klinika Chorób Dzieci (B)<br>I Klinika Chorób Psychiczych (A)<br>II Klinika Chorób Psychiczych (C)<br>I Klinika Chorób Serca (B)<br>IV Klinika Chorób Wewnętrznych (B)<br>Klinika Gastroenterologii (B)<br>Klinika Hematologii (B)<br>I Klinika Położnictwa i Ginekologii (C)<br>II Klinika Położnictwa i Ginekologii (C)<br>Zakład Medycyny Nuklearnej (C)<br>Zakład Mikrobiologii Jamy Ustnej (B)<br>Zakład Stomatologii Dziecięcej (B) | Katedra i Zakład Biologii i Genetyki (B)<br>Katedra i Zakład Farmakologii (C)<br>Katedra i Zakład Medycyny Sądowej (B)<br>Samodzielna Pracownia Diagnostyki Laboratoryjnej (B)<br>Samodzielna Pracownia Endokrynologii i Diagnostyki Laboratoryjnej (B)<br>Zakład Immunopatologii (C)                                                                                                                                     | Katedra i Zakład Biochemii Farmaceutycznej (B)<br>Katedra i Zakład Botaniki Farmaceutycznej (C)<br>Katedra i Zakład Chemii Fizycznej (A)<br>Katedra i Zakład Chemii Farmaceutycznej (C)<br>Katedra i Zakład Farmakognozji (B)<br>Katedra i Zakład Technologii Chemicznej Środków Leczniczych (C) |
| Kategoria C                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |                                                                                                                                                                                                                                                                                                  |
| Katedra i Klinika Anestezjologii i Intensywnej Terapii (B)<br>Katedra i Klinika Chirurgii Szczerkowo-Twarzowej (B)<br>Katedra i Klinika Chirurgii Urazowej (B)<br>Katedra i Klinika Chorób Płuc i Gruźlicy (C)<br>Katedra i Klinika Neurochirurgii (C)<br>Klinika Chirurgii Plastycznej (D)<br>I Klinika Chorób Serca (C)<br>I Klinika Chorób Wewnętrznych i Ostrych Zatruc (C)<br>III Klinika Chorób Wewnętrznych (B)<br>Klinika Kardiologii (B)<br>Klinika Kardiologii Dziecięcej (C)<br>Klinika Nefrologii Dziecięcej (C)<br>Klinika Neurologii Dorosłych (D)<br>Klinika Neurologii Rozwojowej (C)<br>Zakład Diagnostyki Chorób Serca i Naczyń (B)<br>Zakład Rentgenodiagnostyki (B)                                                                                                                                                                                                                                                                          | Katedra i Zakład Chemii Ogólnej (D)<br>Katedra i Zakład Fizyki i Biofizyki (D)<br>Katedra i Zakład Mikrobiologii Lekarskiej (D)<br>Katedra i Zakład Patomorfologii (D)<br>Samodzielna Pracownia Mikroskopii Elektronowej (C)<br>Zakład Anatomii Klinicznej (C)<br>Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych (-)<br>Zakład Socjologii i Psychologii Medycyny (B)<br>Zakład Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej (B) | Zakład Analityki Klinicznej (D)                                                                                                                                                                                                                                                                  |



| WYDZIAŁ LEKARSKI                                                           |                                                                                                                                                                                                                                                                 | WYDZIAŁ<br>FARMACEUTYCZNY                  |
|----------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------|
| Jednostki kliniczne                                                        | Jednostki niekliniczne                                                                                                                                                                                                                                          |                                            |
| Kategoria D                                                                |                                                                                                                                                                                                                                                                 |                                            |
| Katedra i Klinika Chirurgii Klatki Piersiowej (-)<br>Zakład Ortodoncji (D) | Katedra i Zakład Fizjologii (D)<br>Katedra i Zakład Fizjopatologii (D)<br>Samodzielna Pracownia Embriologii (D)<br>Samodzielna Pracownia Informatyki Medycznej (-)<br>Samodzielna Pracownia Patomorfologii Klinicznej (B)<br>Zakład Higieny i Epidemiologii (D) | Katedra i Zakład Chemii Nieorganicznej (D) |

Uwaga: Litery podane w nawiasach oznaczają klasyfikację za rok 1992.

## Sesja sprawozdawcza prac własnych Uczelni

Informuję, że w dniach 10-13.05.1994 odbędzie się sesja sprawozdawcza prac własnych Uczelni finansowanych przez KBN w 1993 roku.

**Wydział Farmaceutyczny** w dniu 10.05.1994, od godz. 9<sup>00</sup>, w sali nr 2 przy ul. Gen. J. Hallera 107.

**Wydział Lekarski** w dniach 11-13.05.1994, od godz 14<sup>00</sup>, w sali im. Reichera (budynek Zakładów Teoretycznych).

Prorektor ds. Nauki  
prof. dr hab. Jerzy Krechniak

## Z życia Uczelni

### ODZNACZENIA

W dniu 16.04.1994 r. w sali im. Stanisława Hillera pod protektorem JM Rektora Zdzisława Wajdy odbyło się uroczyste posiedzenie

**Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Chirurgów Dziecięcych**  
poświęcone  
**40-leciu działalności**

**Kliniki Chirurgii Dziecięcej AMG.**

W spotkaniu wzięli udział:

Przedstawiciele władz Uczelni, władz Miasta i Województwa, nadzoru Krajowego, Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Chirurgów Dziecięcych oraz przedstawiciele liczących się ośrodków chirurgii dziecięcej w Polsce.

Wieloletni były kierownik Kliniki Profesor Romuald Sztaba, jako pierwszy w kraju uhonorowany został medalem im. Profesora Jana Kossakowskiego za wybitny wkład w rozwój chirurgii dziecięcej w Polsce.

Medal „Zasłużonemu Akademii Medycznej w Gdańsku” otrzymali:

Dr Jerzy Karcz - długoletni adiunkt Kliniki  
Prof. dr hab. Czesław Stoba - obecny kierownik Kliniki

Natomiast Medale 40-lecia otrzymali:

Lek. med. Krystyna Skolasińska-Kearney, anestezjolog Kliniki (25 lat pracy)  
Dr med. Kazimierz Janus, adiunkt Kliniki (28 lat pracy).

Kierownik Kliniki  
prof. dr hab. Czesław Stoba

**Fundacja Rozwoju  
Akademii Medycznej  
w Gdańsku**

**Wielkopolski Bank Kredytowy S.A.  
Oddz. w Gdańsku**

**351-809-506850-139-11**

## POSIEDZENIE RADY BIBLIOTECZNEJ

11 marca w gmachu Biblioteki Głównej odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Bibliotecznej powołanej przez Senat AMG na okres obecnej kadencji władz Uczelni.

Udział wzięli przedstawiciele:

Rady Wydz. Lekarskiego:

prof. dr hab. Zygmunt Chodorowski,  
prof. dr hab. Olgierd Narkiewicz,  
prof. dr hab. Julian Stolarczyk,

Rady Wydz. Farmaceutycznego:

prof. dr hab. Ryszard Piękoś,

pracowników Biblioteki:

mgr Maryla Grzonka,  
mgr Ewa Michałowska,

Samorządu Studenckiego:

Anna Baczyńska,  
Agnieszka Woźniak.

Posiedzeniu przewodniczyła dyrektor Biblioteki mgr Józefa de Laval, która w I. punkcie programu przedstawiła sprawozdanie z działalności placówki w 1993 roku.

stan w dniu  
31.12.1993

### 1. Przybyło zbiorów:

|                                       |       |           |         |
|---------------------------------------|-------|-----------|---------|
| książek naukowych                     | 3 959 | tomów     | 342 461 |
| czasopism                             | 1 577 | tomów     | 94 465  |
| zbiorów specjalnych                   | 2 467 | jednostek | 98 421  |
| książek beletrystycznych              | 180   | tomów     | 26 589  |
| Biblioteka posiada łącznie jednostek: |       |           | 561 936 |

### 2. Wydatki na uzupełnienie zbiorów:

Zakup:

|                                                                          |       |      |                  |
|--------------------------------------------------------------------------|-------|------|------------------|
| - książek polskich                                                       | 3 024 | egz. | 316 468 400 zł   |
| - książek zagranicznych                                                  | 193   | egz. | 461 037 800 zł   |
| Prenumerata czasopism (polskich -219 tyt., zagranicznych - 227 tytułów): |       |      |                  |
| - rozliczenie za 1992 i 1993 r.                                          |       |      | 158 404 450 zł   |
| - przedpłata na 1994 r.                                                  |       |      | 1 613 294 600 zł |
| Zakup:                                                                   |       |      |                  |
| - systemów komputerowych (Medline, Current Contents)                     |       |      | 84 702 900 zł    |
| - zbiorów specjalnych (w tym dyskiety i mikrofilm)                       |       |      | 116 211 900 zł   |
| - beletrystyki                                                           |       |      | 10 176 150 zł    |
| - wydawnictw na wymianę                                                  |       |      | 7 730 000 zł     |

### 3. Ilość i wartość zbiorów otrzymanych bezpłatnie (dary, wymiana, przydział):

|                                |       |      |                |
|--------------------------------|-------|------|----------------|
| książki pol. (głównie skrypty) | 1 001 | tom. | 37 005 800 zł  |
| książki zagr. (dary z USA)     | 937   | tom. | 151 846 000 zł |

KBN przez Główną Bibliotekę Lekarską dokonał częściowej refundacji wydatków na prenumeratę czasopism zagranicznych w wysokości 700 000 000 zł.

### 4. Udostępnianie:

Z biblioteki korzysta 2 487 zarejestrowanych czytelników, z 480 bibliotekami w kraju prowadzi się wypożyczanie.

Na zewnątrz wypożyczono 41 889 pozycji, na miejscu udostępniono 67 328 pozycji.

- Niektóre usługi wykonywane nieodpłatnie dla pracowników naukowych
  - kserograficzne - z książek i czasopism 6 856 poz. bibliograficznych
  - zestawienia bibliograficzne z systemu MEDLINE: 1 259 kwerend komputerowych liczących 117 306 pozycji, z tego 41 225 z abstraktami.

Wyjątkowym wydarzeniem w 1993 r. w Bibliotece Głównej była X Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych zorganizowana w dniach 23-25 czerwca, która zgromadziła przedstawicieli Głównej Biblioteki Lekarskiej, bibliotek głównych Akademii Medycznych, instytutów resortu zdrowia oraz bibliotek Trójmiasta.

Poza merytoryczną częścią poświęconą dwu zagadnieniom:

- działalność naukowa bibliotek medycznych,
- komputeryzacja procesów biblioteczno-informacyjnych w bibliotekach medycznych,

odbyły się także prezentacje 3. zagranicznych firm FAXON, SWETS, Lange u. Springer - dostawców czasopism.

Przygotowanie konferencji, zarówno od strony merytorycznej jak i organizacyjnej, wymagało wielomiesięcznej pracy i mobilizacji całego zespołu.

Biblioteka była 15 listopada miejscem wojewódzkiego szkolenia bibliotekarzy - członków Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz uroczystości wręczenia dyrektorowi Biblioteki Głównej medalu „Za zasługi dla Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich”.

60 bibliotekarzy z regionu pomorskiego wysłuchało wykładu prof. dr. hab. Juliana Stolarczyka oraz zwiedziło Bibliotekę i zapoznało się z funkcjonowaniem systemów komputerowych MEDLINE, Current Contents oraz Excerpta Medica.

Dużej mobilizacji całego zespołu i dobrej organizacji wymagało przyjęcie kolejnego daru (16,5 tony) Polonii - Friend of Poland z USA, którzy tym razem oprócz książek przystali stary sprzęt komputerowy przeznaczony dla dwu domów dziecka w Koszalinie i Poznaniu. Dar został w Bibliotece rozładowany, posegregowany i odesłany do adresatów.

II. Ważnym punktem programu było zasięgnięcie opinii Rady Bibliotecznej w sprawie oceny kandydata na stanowisko wicedyrektora Biblioteki Głównej po odejściu na emeryturę (z dniem 31.03.94) mgr Stefani Orchowskiej.

Po scharakteryzowaniu sylwetki kandydatki akceptację członków Rady jednomyślnie uzyskała mgr Ewa Michałowska - wieloletni pracownik Biblioteki, od 1981 r. kierownik Oddziału Gromadzenia i Opracowania Zbiorów.

III. Komputeryzacja i problemy z nią związane wypełniły ostatnią część spotkania. Rada opowiedziała się za koniecznością możliwie szybkiego zainstalowania systemu informacyjno-bibliotecznego na terenie Biblioteki Głównej, jak również za wprowadzeniem systemu MEDLINE do poszczególnych jednostek, by powstać mogła sieć informacyjna, obejmująca całą Uczelnię. Sieć połączeń komputerowych umożliwiłaby korzystanie z baz danych typu: MEDLINE, Current Contents itp.

Rada postanowiła, że w pierwszej kolejności działaniami tymi objąć należy Zakłady Teoretyczne i Wydział Farmaceutyczny.

Bliskie perspektywy procesu komputeryzacji stwarzające nową szansę powszechnej automatyzacji procesów biblioteczno-informacyjnych wzbudziły ogromne zainteresowanie zebranych, czemu dano wyraz w ożywionej dyskusji kończącej spotkanie.

sekretarz Rady Bibliotecznej  
Maryla Grzonka

## PISMA...

W lutym br. prorektor ds. klinicznych oraz dyrektor administracyjny złożyli wizytę Podsekretarzowi Stanu w MZiOŚ dr. Wiesławowi Jakubowiakowi, któremu przedstawili sytuację Uczelni w zakresie inwestycji oraz stanu i potrzeb wyposażenia w sprzęt i aparaturę.

Efektom spotkania i późniejszych działań Pana Ministra było cofnięcie decyzji Komisji Sejmowej zmniejszającej nakłady na realizowane w Uczelni inwestycje o 10 miliardów złotych. Godzi się dodać, że działania nasze wspierane były przez posłów gdańskich, nie związanych profesjonalnie ze służbą zdrowia.

Uzyskałiśmy także obietnicę na zwiększenie o 2 miliardy złotych przewidywanej dotacji na zakup gotowych dóbr inwestycyjnych.

Ponadto w ramach tzw. zakupów centralnych mamy otrzymać wysokiej klasy aparat do znieczulania, pulsoksymetrię na potrzeby anestezjologii, automatyczne analizatory hematologiczne dla PSK Nr 2 i 3, endoskopy na potrzeby Klinik Chirurgii Klatki Piersiowej i Gastroenterologii. Zapadły też ostateczne decyzje (wcześniej już podjętych działań) o przyznaniu dla potrzeb Instytutu Kardiologii angiografu (wartości ok. 15 mld zł, przy partycypacji Uczelni i Wojewody Gdańskiego po 2,5 mld. zł)

Wskazano nam także na możliwość otrzymywania aparatury i sprzętu poprzez udział jednostek Uczelni w programach zdrowotnych finansowanych centralnie (wykaz do wglądu w Prorektoracie ds. klinicznych).

\*\*\*

Instytut Położnictwa i Chorób Kobietych otrzymał poprzez Instytut Matki i Dziecka, koordynatora centralnego programu zdrowotnego, aparaturę o łącznej wartości ok. 1,5 mld zł, ponadto z tego programu otrzyma respirator noworodkowy i inkubator transportowy.

\*\*\*

Trwa przetarg na dalsze wyposażenie aparaturowe Gdańskiego Centrum Onkologicznego. Środki na ten cel (42 mld zł) zostały przyznane przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej.

\*\*\*

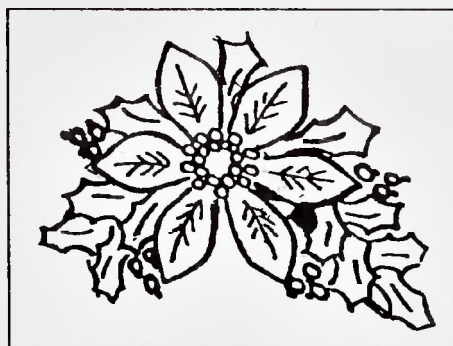
W początkach marca br. delegacja Uczelni z JM Rektorem prof. dr. hab. Zdzisławem Wajdą odbyła spotkanie z Wojewodą Gdańskim Maciejem Płażyńskim. Tematem spotkania były m.in. warunki pracy Klinik Ortopedii i Chirurgii Dziecięcej w Szpitalu im. M. Kopernika, zagrożenie chorobami nowotworowymi w rejonie gdańskim i elbląskim oraz sprawy związane ze zmianą systemu dyżurów z zakresu chirurgii i chorób wewnętrznych.

Ustalono:

- Poprawa warunków wymienionych Klinik nastąpi poprzez dobudowę trzykondygnacyjnego obiektu, w którym zlokalizowane będą bloki operacyjne oraz sale dydaktyczne. Koszty budowy pokryte będą przez Wojewodę, wyposażenie w sprzęt przez Uczelnię. Prace projektowe i ziemne podjęte zostaną niezwłocznie. Przewidywany koszt prac budowlanych wynosi 40 mld zł;
- Uczelnia przedstawi propozycje kompleksowych badań związanych ze wzrostem zachorowań na nowotwory na naszym terenie z możliwością wspólnego wystąpienia do KBN o sfinansowanie badań;
- W interesie chorych, a także niektórych jednostek pełniących dyżury istnieje potrzeba weryfikacji dotychczasowego systemu, jednakże aktualnie prowadzone prace budowlane (PSK Nr 1) i remontowe (PSK Nr 3) nie sprzyjają reorganizacji; postanowiono podjąć wspólne działania zmierzające do zwiększenia udziału resortowych szpitali w systemie ostrydyżurów.

Wojewoda Gdański i JM Rektor wyrazili zadowolenie z pomyślnie układającej się współpracy.

Prorektor ds. Klinicznych  
dr hab. med. Zbigniew Nowicki





Prof. dr hab. Andrzej Kopacz  
Koordynator Klinik Chirurgicznych  
w PSK Nr 1

Gdańsk dn. 01.12.1993

Jego Magnificencja Rektor  
Akademii Medycznej w Gdańsku  
Prof. dr hab. Zdzisław Wajda

Nawiązując do spotkania z Panem Rektorem w czasie wizytacji Klinik Chirurgicznych Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 zwracamy się z uprzejmą prośbą o wznowienie starań o kontynuowanie rozpoczętego przed kilkoma laty zagadnienia budowy Instytutu Chirurgii.

Jak wynika z posiadanych informacji tytuł ten nie został skreślony z planów dotyczących rozwoju uczelni, jak też z centralnych planów inwestycyjnych Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Biorąc pod uwagę dynamicznie rozwijającą się bazę sąsiednich instytutów, a zwłaszcza Instytutu Kardiologii oraz doświadczenia wynikające z funkcjonowania Klinik Chirurgicznych w Państwowym Szpitalu Klinicznym Nr 1 po rozwiązaniu Instytutu Chirurgii, jak najszybsze wznowienie tego programu inwestycyjnego uważamy za niezwykle ważne i konieczne.

Wynika to przede wszystkim z coraz bardziej wzrastających potrzeb chirurgii (transplantologia, onkologia, traumatologia) zarówno w dobie obecnej jak i już w najbliższej przyszłości.

Rozumiejąc niezwykle trudną sytuację ekonomiczną kraju, uważamy jednak za obowiązek naszego pokolenia chirurgów przedstawienie tego tak ważnego problemu najwyższym władzom uczelni.

Kierownik I Katedry i Kliniki  
Chirurgii  
prof. dr hab. Jerzy Dybicki

Kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii  
Urazowej  
prof. dr hab. Jerzy Lipiński

Kierownik Kliniki Chirurgii  
Onkologicznej  
prof. dr hab. Andrzej Kopacz

Kierownik Katedry i Kliniki  
Chirurgii Klatki Piersiowej  
prof. dr hab. Jan Skokowski

p.o. Kierownika Kliniki  
Chirurgii Plastycznej  
dr med. Alicja Renkielska

## Regulamin Zespołu ds. Aparatury przy Senackiej Komisji Nauki (uaktualniony)

Zespół został powołany przez Senat do rozpatrywania i opiniowania wniosków dotyczących zakupów aparatury dla jednostek organizacyjnych Akademii Medycznej w Gdańsku, z wyłączeniem aparatury nabywanej z grantów KBN.

1. Wnioski o zakup aparatury (wypełnione zgodnie z wymogami) należy składać w Dziale Aparatury AMG.

2. Wnioskodawca zobowiązany jest określić przeznaczenie aparatury (naukowe, kliniczne, dydaktyczne).

3. Wnioskodawca proponuje źródło finansowania zakupu (KBN, fundusz inwestycyjny szpitali klinicznych, fundusz zasadniczy, sponsor indywidualny). Wnioski dotyczące aparatury finansowanej z kilku źródeł wymagają pisemnych deklaracji upoważnionych osób postawienia odpowiedniej wysokości środków do dyspozycji Uczelni.

4. Dział ds. Aparatury przedkłada prorektorom otrzymane wnioski do weryfikacji pod względem merytorycznym.

5. Zespół rozpatruje jedynie wnioski uprzednio zweryfikowane przez prorektorów ds. klinicznych, nauki i dydaktyki.

6. Rozpatrywania i opiniowania przez Zespół wymagają jedynie zakupy powyżej 20 mln zł. Zakupy do sumy 100 mln zatwierdza prorektor ds. nauki, przy zakupie powyżej 100 mln zł konieczna jest akceptacja rektora.

7. Zatwierdzony przez rektora zakup wymaga przetargu zgodnie z przyjętymi zasadami i przepisami obowiązującymi w AMG. Przy sumie poniżej 200 mln zł dopuszcza się możliwość przetargu ofert. Od

postępowania przetargowego mogą być zwolnione zakupy w całości finansowane przez sponsorów (jeśli wskaże on firmę, w której zostanie nabyta aparatura).

8. W sprawie kolejności realizacji wniosków zaopiniowanych przez Zespół decyduje odpowiedni prorektor.

9. W wyjątkowych przypadkach pozyskanie aparatury następuje w ramach zakupu interwencyjnego za każdorazową zgodą rektora.

10. Zatwierdzone i nie zrealizowane w danym roku budżetowym zakupy wymagają ponownego rozpatrzenia i zatwierdzenia w kolejnym roku budżetowym.

11. Zespół pracuje w składzie:

przewodniczący: - prof. dr Zbigniew Gruca,  
członkowie: - prof. dr Stanisław Mazurkiewicz,  
- prof. dr Roman Kaliszan,  
- prof. dr Anzelm Hoppe,  
- prof. dr Jadwiga Sadlak-Nowicka,  
- inż. Krzysztof Szymański.

- przy rozpatrywaniu wniosków klinicznych - w pracach Zespołu uczestniczy prof. dr Olgierd Billewicz,  
- przy rozpatrywaniu wniosków dotyczących dydaktyki uczestniczy dr hab. Zenon Aleksandrowicz

12. Posiedzenia Zespołu odbywają się nie rzadziej niż raz w kwartale.

13. Kwartalne sprawozdania dotyczące zrealizowanych zakupów publikowane będą w *Gazecie AMG*.

Rektor  
prof. dr hab. Zdzisław Wajda

## Działalność Naukowa Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej (KZMR)

W dniu 25.03.1994 r. w KZMR odbyło się zebranie naukowe Komisji Dydaktyki Medycznej VI Wydziału PAN. Komisja ta prowadzi badania nad kształceniem przed- i podyplomowym lekarzy. Podczas zebrania przedstawiono wyniki badań nad kształceniem prowadzonym przez KZMR. Uczestnikami byli członkowie Komisji Dydaktyki Medycznej, Prorektor ds. Klinicznych i Nauczania Podyplomowego dr hab. Zbigniew Nowicki oraz Prodziekan Wydziału Lekarskiego prof. dr hab. Jerzy Landowski, przedstawiciele poszczególnych akademii medycznych zainteresowanych nauczaniem medycyny rodzinnej. Tematy szczegółowe przedstawione przez pracowników AMG to:

1. *Struktura i organizacja modelu kształcenia medycyny rodzinnej w KZMR*, dr med. Mirosława Kosełda-Dragan.

2. *Wyniki pilotowych badań dotyczących efektywności nauczania w KZMR*, mgr socjol. Barbara Trzeciak.

3. *Wyniki badań nad empatią studentów I i VI roku Wydziału Lekarskiego*, dr psychol. Joanna Kliszcz.

4. *Nauczanie medycyny paliatywnej i opieki terminalnej w KZMR*, lek. med. Przemysław Kapala.

prof. dr hab. Marek Hebanowski

## DZIAŁ KADR

**1.03. - 31.03.1994**

### Jubileusz długoletniej pracy w AMG obchodzą:

**35 lat**

p. Krzysztof Figarski

**20 lat**

dr n. przyr. Zenon Jakubowski

p. Irena Kolałowska

### Przeszły na emeryturę:

p. Krystyna Nowicka

mgr Stefania Orchowska

### Stanowiska kierownicze

Dr hab. n. med. Jadwiga Sadiak-Nowicka została powołana na stanowisko kierownika Zakładu Parodontologii.

Mgr inż. Wojciech Grabowski został powołany na stanowisko zastępcy dyrektora ds. Technicznych Instytutu Radiologii i Radioterapii.

### Na stanowisko adiunkta awansowali:

dr med. Arkadiusz Mikszewicz

dr med. Aleksander Stanek

W numerze 4/94 *Gazety AMG*, na str. 22, w informacji dotyczącej jubileuszu długoletniej pracy nie zaznaczono, że podane lata dotyczą tylko pracy w naszej Uczelni, a nie całego okresu aktywności zawodowej. Za powstałe uchybienie Zainteresowanych przepraszamy.

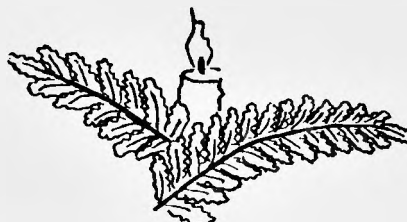
Redakcja

Dziekan Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku z głębokim żalem zawiadamia,

że w dniu 3.04.1994 r.

zmarła studentka V roku naszej Uczelni

**p. Izabela Śledź z domu Lech**



### Szkoła Letnia języka angielskiego w Wielkiej Brytanii

Szkoła Letnia języka angielskiego, prowadzona od wielu lat przez HENDON COLLEGE w Middlesex, zaprasza do udziału chętnych, w terminie od 4 lipca do 12 sierpnia 1994 r. Oferowane są kursy na trzech poziomach: elementarnym, średnim i zaawansowanym. Opłaty za kurs:

2-tygodniowy ..... 125 £

4-tygodniowy ..... 220 £

6-tygodniowy ..... 300 £

Program przewiduje naukę w trzech dziedzinach:

- podróże i turystyka
- English for business
- kultura i literatura

Przyjmowani są studenci powyżej 16 lat. Bliższe informacje i formularze zgłoszeniowe w Dziale Nauki, tel. wew. 11-59.

**WYKŁADY**

Akademia Medyczna w Gdańsku oraz Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Biochemicznego  
i Wydział Nauk Biologicznych i Medycznych Gdańskiego Towarzystwa Naukowego  
uprzejmie zapraszają na uroczysty, doroczny wykład poświęcony pamięci

**Profesora Włodzimierza Mozołowskiego**

który odbędzie się w dniu 10 czerwca br. (piątek) o godz. 12<sup>00</sup> w sali wykładowej im. Prof. Włodzimierza Mozołowskiego  
w budynku Zakładów Teoretycznych AMG (Gdańsk-Wrzeszcz, ul Dębinki 1).

Zaproszonym wykładowcą i Honorowym Gościem Towarzystw będzie **prof. John M. Lowenstein**  
z Biochemistry Department, Brandeis University, Waltham (USA), który wygłosi wykład pt.

***Intercellular Signalling via Adenosine***

przewodniczący Wydziału II GTN  
prof. dr Janusz Limon

przewodniczący Oddziału PTBioch.  
prof. dr Wiesław Makarewicz

Prorektor AMG ds. Nauki  
prof. dr Jerzy Krechniak

*Prof. John M. Lowenstein kontynuując w latach 70-tych wcześniejsze badania W. Mozołowskiego i J. K. Parnasa nad wytwarzaniem amoniaku w mięśniach szkieletowych w reakcji katalizowanej przez deaminazę AMP, sformułował i doświadczalnie udowodnił koncepcję istnienia Cyklu Nukleotydów Purynowych.*

*W późniejszym okresie prof. John M. Lowenstein skupił się na badaniu funkcji adenozyyny jako cząsteczki sygnałowej w komunikowaniu się komórek.*

*W wykładzie zostaną przedstawione efekty działania adenozyyny, a w szczególności mechanizmy regulacyjne kontrolujące jej wytwarzanie.*

Zapraszamy na kolejny wykład dr. filozofii ks. Piotra Moskala, pracownika naukowego KUL. Temat:

***Filozofia dziejów***

Wykład odbędzie się dnia 13.05.1994 r. o godz. 13<sup>00</sup> (piątek) w sali seminaryjnej Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej w budynku „Starej Anatomii” (2 piętro)

W dniu 10 maja 1994 r. (wtorek) w sali wykładowej nr 2 odbędzie się

**XVIII Sesja Naukowa Wydziału Farmaceutycznego AMG**

W ramach sesji zostaną zaprezentowane osiągnięcia naukowe pracowników Wydziału. Przewiduje się wygłoszenie referatu plenarnego oraz kilkudziesięciu komunikatów w formie ustnej oraz plakatu.

Komitet Organizacyjny

W dniach 13 i 14 maja 1994 r. odbędzie się w sali im. Wszelakiego

**II Międzynarodowa Studencka Konferencja Naukowa**

organizowana przez Studenckie Towarzystwo Naukowe przy AMG.

Uroczyste otwarcie Konferencji dnia - 13 maja 1994 r. o godz 11<sup>00</sup>. Zarejestrowanym uczestnikom Konferencji przypominamy, że Sekretariat będzie czynny od dnia 12 maja w godz. 9<sup>00</sup> - 24<sup>00</sup>, w holu budynku Zakładów Teoretycznych. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Za Komitet Organizacyjny

sekretarz  
Piotr M. Dobosz

przewodniczący  
Rafał Dziadziuszko

Uprzejmie informuję, że kolejna

**konferencja kliniczna Instytutu Chorób Wewnętrznych**

odbędzie się w środę 25 maja w sali im. Wszelakiego w godz. 12<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>. Omawiane przypadki pochodzą z Kliniki Hematologii AMG. Szczególnie serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w konferencji studentów V roku, stażystów i rezydentów. W programie:

1. Kol. Kazimierz Hałaburda - *Chora z poliglobulią.*
2. Kol. Wojciech Baran, kol. Janusz Kabata - *Hiperlipidemia w przebiegu leczenia ostrej białaczki.*

Zastępca Dyrektora  
Instytutu Chorób Wewnętrznych  
dr hab. med. Andrzej Rynkiewicz



**TOWARZYSTWA****POLSKIE TOWARZYSTWO PATOLOGÓW ODDZIAŁ GDAŃSK**

Uprzejmie zaprasza na zebranie Oddziału, które odbędzie się w środę 4 maja, o godz. 13<sup>00</sup>, w Muzeum Zakładu Patomorfologii AMG. W programie:

**Dr med. Zbigniew Kmiec**, Zakład Histologii i Immunologii AMG - *Cytoprojekcyjne działanie prostaglandyn w warunkach uszkodzenia funkcji wątroby.*

przewodnicząca Zarządu Oddziału  
prof. dr Maria Hrabowska

**POLSKIE TOWARZYSTWO DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ  
ODDZIAŁ W GDAŃSKU**

W imieniu Zarządu uprzejmie zapraszam na posiedzenie naukowo-szkoleniowe w dniu 6 maja, o godz. 10<sup>00</sup>, do sali wykładowej Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego, Gdańsk ul. Smoluchowskiego 18. Porządek zebrania:

1. **Prof. Jolanta Myśliwska**, Zakład Histologii i Immunologii AM - *Rola cytokin w indukcji miażdżycy.*
2. **Dr med. Krystyna Suchecka-Rachoń**, Klinika Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii, Instytut Chorób Wewnętrznych AM - *Nadciśnienie tętnicze jako czynnik rozwoju miażdżycy.*
3. Firma Med-Lab Products, Warszawa - oferuje drobny sprzęt laboratoryjny.

Przewodnicząca Oddziału  
prof. dr hab. Wiesława Łysiak-Szydłowska

**POLSKIE TOWARZYSTWO KARDIOLOGICZNE  
TOWARZYSTWO INTERNISTÓW POLSKICH  
POLSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE  
Zarządy Oddziałów w Gdańsku**

zapraszają na posiedzenie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się 6 maja (piątek), o godz. 12<sup>15</sup>, w sali im. L. Rydygiera AMG. W programie:

1. **Prof. Z. Sadowski**, Instytut Kardiologii w Warszawie - *Stan kardiologii w Polsce.*
2. **Prof. A. Dziatkowiak**, Instytut Kardiologii w Krakowie - *Transplantacja serca.*

przewodnicząca PTK  
kol. M. Narkiewicz  
sekretarz PTK  
kol. A. Rynkiewicz

przewodnicząca TIP  
kol. E. Częstochowska  
sekretarz TIP  
kol. J. Górski

przewodniczący PTL  
kol. J. Stolarczyk  
sekretarz PTL  
kol. H. Stępnik

**ODDZIAŁ MORSKI POLSKIEGO TOWARZYSTWA DERMATOLOGICZNEGO**

zawiadamia, iż posiedzenia Oddziału odbędą się w następujących terminach:

11.05 o godz. 11<sup>00</sup>, Klinika Dermatologiczna AMG,

**dr A. Siedlewicz** - *Grzybica drobnozarodnikowa w rejonie Gdańska,*

**dr A. Szczerkowska-Dobosz** - *Klasyfikacja tuszczycy zwyczajnej w oparciu o fenotyp HLA oraz wiek ujawnienia się choroby.*

15.06 o godz. 11<sup>00</sup>, sala wykładowa im. Rydygiera,

**prof. dr hab. med. E. Rudzki** - *Pokrzywki - etiopatogeneza i leczenie.*

sekretarz Oddz. Morskiego PTD  
dr med. A. Wilkowska

**POLSKIE TOWARZYSTWO PEDIATRYCZNE ODDZIAŁ GDAŃSK**

uprzejmie zawiadamia, że w dniu 17 maja o godz. 11<sup>15</sup> w sali wykładowej Wojewódzkiego Szpitala im. M. Kopernika w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 1-7 odbędzie się zebranie naukowo-szkoleniowe. Temat zebrania:

**Przewlekła niewydolność nerek i etiopatogeneza, objawy, postępowanie terapeutyczne** - Klinika Nefrologii Dziecięcej Instytutu Pediatrii AMG: **dr dr E. Marczak**, **K. Schram**, **A. Żurowska**, **Z. Gockowska**, **K. Kowalik**, **W. Kosiak**, **P. Czerniak**, **B. Karpowicz**.

Wystąpienie przedstawicielki firmy farmaceutycznej Bristol-Myers Squibb - pani mgr Janiny Jarosławskiej.

Przewodnicząca PTP  
prof. dr hab. Maria Korzon

**POLSKIE TOWARZYSTWO ANATOMICZNE  
POLSKIE TOWARZYSTWO PSYCHIATRYCZNE  
POLSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE**

Zarządy Oddziałów w Gdańsku zapraszają na posiedzenie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się 20 maja 1994 r. (piątek) o godz. 12<sup>15</sup>, w sali im. L. Rydygiera w Gdańsku. W programie:

1. Prof. dr A. Żółtowska - *Patogeneza choroby Alzheimera* (15 min),
2. Prof. dr A. Bilikiewicz, dr med. L. Bidzan - *Aspekty kliniczne otępienia typu Alzheimera* (20 min)
3. Prof. dr O. Narkiewicz, dr hab. J. Moryś - *Obraz mózgu w fizjologicznym starzeniu i otępieniu typu Alzheimera* (20 min),
4. Prof. dr O. Billewicz - *Zespoły otępienia starczego w obrazie radiologicznym* (15 min)
5. Lek. med. D. Supiński, mgr farm. R. Łasecki - *Tanakan w starzeniu mózgu* (10 min)

przewodniczący PTA  
kol. M. Grzybiak

przewodniczący PTP  
kol. J. Jakitowicz

przewodniczący PTL  
kol. J. Stolarczyk

**45-LECIE ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO  
POLSKIEGO TOWARZYSTWA FARMACEUTYCZNEGO**

*Drodzy i Szanowni Farmaceuci!*

*W tym roku w dniu 27 marca minęło 45 lat działalności statutowej Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Podobnie jak z okazji 40-lecia pragniemy uczcić pamięć naszych zmarłych koleżanek i kolegów.*

*Zapraszamy wszystkich Farmaceutów i ich Rodziny oraz Sympatyków do Kościoła Chrystusa Króla w Gdańsku przy ul. Ks. Franciszka Rogaczewskiego (koło Szpitala Wojewódzkiego). W Kościele tym w dniu 21 maja br. (sobota) o godz. 16<sup>30</sup>, zostanie odprawiona Msza św. przez naszych kolegów magistrów Farmacji:*

*ks. mgr Ryszarda Jędrzejaka z diecezji pelplińskiej,  
ks. mgr Romana Wróbla z diecezji gdańskiej*

*w intencji:*

- zmarłych farmaceutów,
- dziękczynnej - za otrzymane dotychczas dobra,
- o pomyślność w godnym wypełnianiu obowiązków zawodowych i w życiu osobistym.

*Farmaceutów, którym z różnych powodów trudno będzie przybyć do kościoła prosimy, aby w tym dniu byli chociaż myślami z nami i z tymi, co odeszli.*

*Drodzy Farmaceuci, gorąco zapraszamy do wspólnej modlitwy.*

Prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej  
dr farm. Stanisław Vogel

Prezes Oddz. Gdańskiego PTFarm.  
prof. dr hab. Feliks Gajewski

Sekretarz Oddz. Gdańskiego PTFarm.  
dr farm. Małgorzata Sznitowska

**POLSKIE TOWARZYSTWO FARMACEUTYCZNE ODDZIAŁ GDAŃSK  
oraz GDAŃSKA OKRĘGOWA IZBA APTEKARSKA**

uprzejmie zapraszają Członków i Sympatyków na posiedzenie naukowo-szkoleniowe w dniu 24 maja (wtorek) o godz. 13<sup>00</sup>, do sali wykładowej nr 2 Wydziału Farmaceutycznego AMG, przy al. gen. J. Hallera 107.

Program spotkania:

1. Prof. dr hab. Piotr Gorecki, wicedyrektor Instytutu Roślin i Przetworów Zielarskich w Poznaniu - *Wybrane preparaty pochodzenia roślinnego produkcji Zakładów Zielarskich „Herbapol”.*
2. Lek. med. Piotr Karczewski, przedstawiciel naukowo-medyczny Berlin-Chemie SA - *Leki produkcji Berlin-Chemie stosowane w chorobach wewnętrznych.*
3. Dr farm. Stanisław Vogel, prezes Gdańskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej - *Aktualności Okręgowej Izby Aptekarskiej.*
4. Prof. dr hab. Feliks Gajewski, prezes Oddziału Gdańskiego PTFarm. - *Informacje o działalności Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego.*

Prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej  
dr farm. Stanisław Vogel

Prezes Oddz. Gdańskiego PTFarm.  
prof. dr hab. Feliks Gajewski

## ZE SPORTU

### Mistrzostwa Polski Akademii Medycznych w piłce siatkowej kobiet

Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Akademii Medycznej w Gdańsku informuje, że w dniach 15-17 IV organizowało Mistrzostwa Polski Akademii Medycznych w piłce siatkowej kobiet.

W imprezie udział wzięło 9 zespołów reprezentujących Akademię Medyczną Bydgoszczy, Białegostoku, Gdańska, Krakowa, Lublina, Łodzi, Poznania, Szczecina i Wrocławia. Uroczystego otwarcia Mistrzostw dokonał Dziekan Wydziału Farmaceutycznego AMG Pan prof. dr hab. Wojciech Czarnecki. W trakcie 3-dniowych zmagani wyłoniono zwycięskie zespoły. Mistrzostwo Polski Akademii Medycznych zdobył zespół siatkarek z Łodzi. Wicemistrzostwo przypadło w udziale zespołowi siatkarek Akademii Medycznej w Gdańsku



- duże brawa! Trzecie miejsce zdobył zespół siatkarek Akademii Medycznej z Lublina.

Nasz zespół występował w następującym składzie:

Alicja Dzieża, Jolanta Janusz, Aneta Ławecka, Adriana Łęgowik, Małgorzata Mamet, Anna Pogonowska, Magdalena Wawrzuśiszyn (kapitan drużyny), Ewa Zajączkowska.

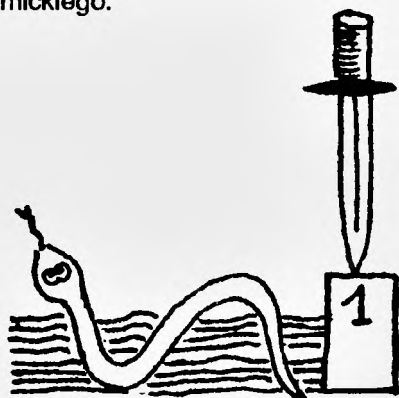
Trenerem zespołu jest mgr Tadeusz Olaszewski. Najlepiej atakującą zawodniczką Mistrzostw wybrana została studentka I roku Ewa Zajączkowska.

kierownik Studium WFiS  
mgr Aleksander Stankiewicz

### Mistrzostwa Akademii Medycznej w pływaniu - 1994

Pływanie jest jedną z najbardziej popularnych, wśród naszych studentów, form aktywności ruchowej. W zajęciach fakultatywnych z pływania uczestniczy systematycznie ponad 100 studentek i studentów. Działająca w naszej Uczelni sekcja pływacka liczy 45 członków, w tym 20 studentek. Reprezentują oni naszą Uczelnię w regionalnym i ogólnopolskim systemie imprez międzyuczelnianych. Dla wszystkich jednak pływanie jest przede wszystkim przyjemnością i formą czynnego wypoczynku po zajęciach.

Każdego roku w maju Studium Wychowania Fizycznego i Sportu organizuje Mistrzostwa Akademii Medycznej w pływaniu, które obok innych imprez sportowych są pewnego rodzaju sprawdzianem całorocznej działalności sportowej studentów i nauczycieli. Dla każdego studenta jest to możliwość sprawdzenia swoich umiejętności nabytych pod kierunkiem nauczycieli w trakcie całorocznych zajęć. Imprezy sportowe stanowią też jedną z form integracji całego naszego środowiska akademickiego.



Mistrzostwa AMG w pływaniu na rok 1994 odbędą się w dniach 10-12 maja br. na pływalni SKS „Start” w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Wajdeloty 12/13.

Program Mistrzostw przedstawia się następująco:

- I dzień - 10.05 (wtorek), godz. 19<sup>50</sup>
- 50 m styl motylkowy,
  - 100 m styl grzbietowy,
  - 100 m styl dowolny,
  - 200 m styl klasyczny mężczyzn.
- II dzień - 11.05 (środa), godz. 16<sup>30</sup>
- 50 m styl dowolny,
  - 50 m styl klasyczny,
  - 50 m styl grzbietowy,
  - 200 m styl dowolny mężczyzn,
  - 200 m styl zmienny mężczyzn.
- III dzień 12.05 (czwartek), godz. 19<sup>50</sup>
- 100 m styl klasyczny,
  - 100 m styl motylkowy,
  - 100 m styl zmienny.

W Mistrzostwach może startować każdy student lub pracownik AMG. Zgłoszenia przyjmowane będą na 15 minut przed zawodami na pływalni. Każdy uczestnik mistrzostw ma prawo startu w 2 konkurencjach dziennie. Najlepsi studenci otrzymają dyplomy. W Mistrzostwach prowadzona będzie punktacja międzyrocznikowa i międzywydziałowa.

Zapraszamy wszystkich umiejących pływać do startu, a sympatyków do obejrzenia tej imprezy.

Uwaga - na pływalni obowiązuje wymienne obuwie. Nauczycielami odpowiedzialnymi za organizację Mistrzostw są: mgr T. Bączkiewicz, mgr A. Chys i mgr K. Orzechowski.

mgr Krzysztof Orzechowski  
Stadium WFiS



## Wczasy studenckie - „LATO - RADUŃ 94”

Studium Wychowania Fizycznego i Sportu AMG organizuje dla studentów w okresie wakacji letnich różne formy obozów sportowych organizowanych w plenerze. Program tych obozów wypełniają tzw. sporty wodne. Zajęcia organizowane na obozach pozwalają studentom nabyć umiejętności swobodnego poruszania się na wodzie, w wodzie i pod wodą. Studium WFIS tradycyjnie już od wielu lat organizuje obozy żeglarskie połączone z systematycznym szkoleniem praktycznym i teoretycznym na stopień żeglarza. Pomyślnie zdane egzaminy dają prawo uzyskania patentu żeglarza.

Obok tej formy spędzenia wolnego czasu w okresie wakacji Studium WFIS proponuje studentom uczestnictwo w obozie letnim organizowanym w okresie 1-12 sierpnia br. w Ośrodku Szkoleniowym AWF w Raduniu, gm. Dziemiany, nad jeziorem Brzeźno, w lesie.

Obóz odbywa się w formie wczasów pod namiotami z bogatym programem zajęć rekreacyjno-sportowych. Uczestnicy obozu pod okiem doświadczonych nauczycieli, instruktorów i trenerów, uczą się żeglowania na jachtach i na desce windsurfingowej, zdobywają umiejętność wiosłowania w kajaku i na łodziach ratowniczych. W ośrodku znajduje się zorganizowane kąpielisko, na którym będzie prowadzone nauczanie pływania połączone z możliwością zdobycia karty pływackiej. Ponadto każdy z uczestników będzie miał możliwość zapoznania się z podstawami ratownictwa wodnego, a najlepsi pływacy będą mogli zdobyć specjalną kartę pływacką, tzw. „żółty czepek”. Każdy uczestnik będzie miał możliwość poznania fragmentu pięknej ziemi kaszubskiej i jej walorów turystycznych biorąc



udział w zajęciach atletyki terenowej i odbywając wycieczki rowerowe lub kajakowe. Najwięcej emocji dostarczą uczestnikom regaty i imprezy sportowe, organizowane na zakończenie obozu, w trakcie których każdy ma możliwość osobistego sprawdzenia wpływu aktywności ruchowej na poprawę sprawności fizycznej, wydolności swojego organizmu i poprawę zdrowia.

Uczestnikiem obozu może być każdy, kto zadeklaruje swój udział. Koszty organizacji i uczestnictwa w obozie w Raduniu pokrywają w całości uczestnicy. Organizator zapewnia

zakwaterowanie w namiotach wieloosobowych typu wojskowego (do 7 osób), całodienne wyżywienie, bezpłatne korzystanie ze sprzętu pływającego, turystycznego i rekreacyjnego, nauczanie i szkolenie sportowe objęte programem zajęć pod kierunkiem wykwalifikowanej kadry nauczycieli i co najważniejsze - bezstresową, miłą atmosferę pobytu wśród natury. Dla amatorów grzybów - dorodne borowiki. Dla wszystkich - pogodę. Fotomigawki z „Radunia 93” można obejrzeć na tablicy SWFiS obok Dziekanatu Wydz. Lekarskiego.

Zapisy i informacja o obozie w Raduniu tylko do 27 maja br. w Studium WFIS w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Hallera 107 (Wydz. Farmaceutyczny), w każdy piątek, w godzinach 16<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>. Nauczyciel odpowiedzialny za organizację obozu w Raduniu - mgr Krzysztof Orzechowski.

mgr Krzysztof Orzechowski  
Studium WFIS

## Zakwitły już zawiłce

## Proponuję spacer

*Przekonani o tym, że jesteśmy niezastąpieni i świat bez nas runie, mkniemy rankiem ku tysiącom spraw, telefonów i papierów.*

*Setki ludzi nieustannie oblegają nas i czegoś oczekują. O zmierzchu osuwamy się na miękkie podłoże, by z pilotem w dłoni w pozycji horyzontalnej udawać, że słuchamy wiadomości ze świata.*

*A może znów czegoś nie zauważyliśmy?*

*Zapomnieliśmy, że za oknami naszego późnionego tramwaju już wiosna...*

*Tak więc: na problemy, żale, zmartwienia i złe wypełnione PIT-y - proponuję spacer!*

*Ciepłe futra do szaf odwieśmy - mołom na zdrowie i z zapomnianym plecakiem urwijmy się na*

*chwilę. „Nie ma czasu?” To nie argument, cóż znaczą trzy godziny w skali tygodnia? To zaledwie dwa filmy... W grupie raźniej i bezpieczniej - spróbujmy namówić rodzinę, przyjaciół i psa.*

*Tyle jest w Gdańsku miejsc urokliwych!*

*Chociażby Gaj Gutenberga z tajemniczą altaną. A może udamy się do Doliny Radości?*

*Warto odwiedzić Daglezję o romantycznym imieniu „Kochanka Dominika” czy też Diabelski Kamień - pomniki przyrody Lasów Oliwskich, prze spacerować się Aleją Dębów, Doliną Ewy i zwiedzić młyn wodny.*

*Wiosna jest najlepszą porą do zdobycia Wzgórza Marii czy Pacholka - idealnych punktów krajo-*

Dobiegają końca godziny odwiedzin na oddziale. Jeszcze kilka minut i będzie można zaczynać wieczorny obchód. Dyżur ma dziś doktor M. Trzy lata temu skończyła staż, zwalniało się akurat miejsce na oddziale, więc została. Właśnie miała przejrzeć przyniesione z laboratorium wyniki, gdy rozległo się pukanie.

- Tak, proszę.

- Dzień dobry Pani Doktor - w drzwiach stanął niemłody mężczyzna. Skądś znała tę twarz, ale nie bardzo mogła skojarzyć...

- Czy Pani Doktor mnie pamięta? Ja tu leżałem rok temu „na trójce”, pod oknem... -

Tak, teraz sobie przypominam; „ostra niewydolność wieńcowa” i chyba „zawał podwoserdziowy”...

- Pamiętam, pamiętam. A jak się Pan teraz czuje, serduszek nie dokucza?

- Czasami, jak sobie pozwolę więcej niż mogę, to i dokucza, ale nie narzekam. W moim wieku trzeba przecież na coś chorować... Ja tu do Pani Doktor to przyszedłem tak tylko... To znaczy... chciałem podziękować jeszcze raz... -

Starszy mężczyzna wydaje się być trochę zakłopotany. Przesłupuje z nogi na nogę jak uczniak...

- Bo wie Pani, jak człowiek trafi do szpitala, to tak jakby mu się świat na głowę zawalił... Ciężko jest wtedy uwierzyć, że się z tego

wyjdzie... A Pani Doktor, to potrafiła jakoś tak człowieka wesprzeć... Wiem, może to nie wypada tak staremu mówić, ale Pani Doktor, jak wchodziła na salę, to się do nas zawsze tak ładnie uśmiechała, że aż chciało się żyć... tak jakby coś w środku zakwitło... Myśmynawet na sali nazywali Panią „Gałązka Jabłoni”... wiem, może to nie wypada tak o Pani Doktor... -

Mężczyzna z zakłopotaniem pochylił głowę.

- Wie Pani, ja to bardzo przeżyłem tę moją chorobę i moja żona, i syn... A Pani Doktor była taka miła... Teraz u mnie w ogrodzie zakwitły drzewa, pomyślałem, że to się Pani należy... -

Mężczyzna wysunął trzymaną za plecami rękę i położył na biurku gałązkę obsypaną białym kwiatem...

- Jeszcze raz dziękuję i życzę wszystkiego dobrego... Do widzenia.

„Gałązka jabłoni” - nigdy nie spodziewała się takiego wyróżnienia... Przez chwilę pomyślała, że to chyba cenniejsze niż wszelkie tytuły naukowe przed nazwiskiem...

Z zamyślenia wyrwał ją dźwięk telefonu. Pielęgniarka informuje, iż pacjent „z piątki” ma bóle...

Po chwili już słychać było odgłos drewniaków na szpitalnym korytarzu...

## Gałązka jabłoni



Anna Nowakowska



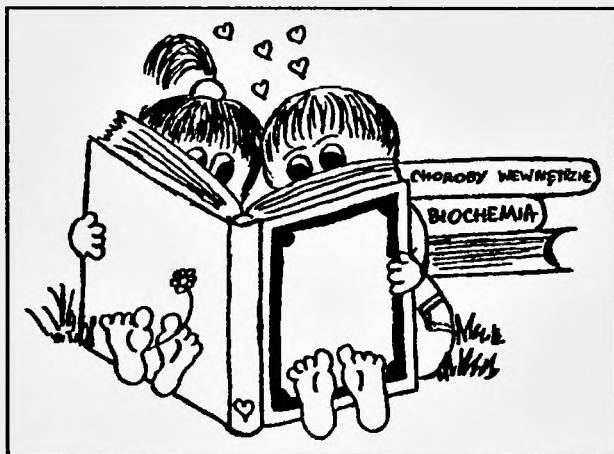
brazowych (latem listowie dębów i buków przysłania widok), ale leśnicy apelują - nie płoszymy mieszkańców lasu !

Jest wiele pięknych miejsc w Trójmiejskim Parku Krajobrazowym. Przewodniki i mapy opisują trasy szlaków - nie będę więc ich powielać.

Chciałam przypomnieć tylko, że warto czasem uciec do lasu. Piękno przyrody ma tę moc, że pozwala zapomnieć.

Dlatego namawiam, gorąco namawiam do spacerów, zwłaszcza, że zakwitły już zawilce.

Barbara Kaczorowska



W ostatnim czasie na rynku wydawniczo-księgarskim ukazało się sporo pozycji interesujących historyka farmacji (i nie tylko chyba jego). Oto książki, które ze wszech miar polecam:

**1. KRONIKA MEDYCyny** - w znanej już serii „KRONIKA”. Wydawca informuje: „Kronika medycyny” daje wgląd w chronologię rozwoju tej nauki. Pokazuje, jak we wczesnej historii wiedza o ciele ludzkim była jeszcze powiązana z elementami mistycznymi i religijnymi oraz jak uczeni i lekarze coraz szybciej i dokładniej ustalali przyczyny chorób i metody ich leczenia”.

Od siebie dodam, że wśród licznych medycznych informacji o charakterze historycznym jest i wiele farmaceutycznych, wszak „sztuka leczenia” przez wieki łączona była ze „sztuką sporządzania leku”. Jest więc „Kronika medycyny” po części i historią farmacji! Radzę przekonać się osobiście!

Wspomniana „Kronika medycyny” oferuje na 648 barwnych stronach:

- 150 kalendarów zawierających ponad 2000 wydarzeń,
- 1200 samodzielnych artykułów,
- 11 artykułów przeglądowych,
- aneks zawierający wykaz wszystkich noblistów z zakresu medycyny i fizjologii, biogramy ważniejszych postaci medycyny (światowej i polskiej), dokumenty z zakresu etyki, skorowidze: nazwisk i rzeczowy, jak również bibliografię.

**2. WIELKI ZIELNIK MEDYCZYNY** - Penelope Ody (Wydawnictwo „Debit”, Warszawa 1993; pierwsze wydanie w Wielkiej Brytanii w 1993 r.).

We wprowadzeniu autorka pisze: „jeden z najwcześniejszych zielników Shen Nunga pt. „Klasyka materii medycyny”... (zawiera) opis 365 środków leczniczych, głównie roślinnych oraz nieliczne wyciągi minerałów i substancji



## Polecamy czytelnikom

pochodzenia zwierzęcego. Grecki lekarz Dioskrides, żyjący w I w. naszej ery wymienia 400 ziół. Dziś lista roślin o znanych właściwościach leczniczych jest znacznie dłuższa: około 5800 w chińskiej „materia medica”, 2500 w Indiach, przynajmniej 800 regularnie zbieranych w lasach tropikalnych Afryki, prawie 300 uznawanych aktualnie przez oficjalną medycynę niemiecką (jedyną do tej pory, posiadającą monografię ziołową) i wiele tysięcy innych, znanych miejscowym zielarzom w najbardziej oddalonych zakątkach świata...

Jednak pomimo tej zadziwiającej różnorodności i mnogości leczniczych roślin, przeciętny zachodni zielarz uważa, że dobra znajomość od 150 do 200 gatunków ziół wystarcza, aby poradzić sobie z większością ludzkich dolegliwości”.

W treści:

1. Zioła dawniej i dziś,
2. Zioła od A do Z,
3. Leki ziołowe,
4. Domowe środki lecznicze,
5. Inne zioła lecznicze,
6. Zasięganie porady zielarza,

Ponadto zawiera słownik, bibliografię i indeks.

Autorka starała się ukazać w swej książce nieliczne zioła, które były stosowane przez tradycyjnych lekarzy wielu kultur, co więcej zaś - sugeruje holistyczne (czyli całościowe) podejście w zwalczaniu chorób, które koncentruje się na leczeniu całej osoby.

Od siebie dodam: jest fascynującą lekturą. Warto ją przeczytać, a najlepiej posiadać w domowym księgozborze.

### 3. NATURALNA FARMACJA

- Miriama Polunin'a i Christophera Robbinsa (Wydawca: Muza S.A., Warszawa 1993).

Wydawca informuje:

„Naturalna farmacja” ukazuje niezwykle właściwości lecznicze ponad 230 roślin, zwierząt i minerałów, poczynając od popularnych produktów spożywczych takich, jak miód, a kończąc na intrygujących stworzeniach, jak na przykład konik morski...”.

I dalej:



„... W książce przedstawiona jest medycyna dawniej i dziś. Prezentowane są metody leczenia w zamierzczłtych czasach w różnych częściach świata, ze szczególnym uwzględnieniem medycyny Wschodu. Opisane są składniki leków stosowanych ongiś oraz te, które przetrwały do dzisiaj...”.

Książka-album składa się z następujących części:

1. Medycyna dawniej i dziś,
  2. Leki naturalne od A do Z,
  3. Spis surowców leczniczych od A do Z,
  4. Domowe środki lecznicze,
- A także zawiera słowniczek, indeks i lektury.  
Opracowanie godne przeczytania i posiadania!

Wreszcie „Poradnik niezwykły”:

4. ROŚLINY MIŁOŚCI. Afrodyzjaki wczoraj i dziś - Christiana Rätscha'a (Wydawnictwo GAMMA, Warszawa 1992).

Na okładce - sentencja: „Miłość jest najlepszym środkiem uzdrawiającym wszechświat i najpiękniejszym doświadczeniem w życiu jednostki”. Wstęp napisał Albert Hofmann.

Wydawca stwierdza, że „ta jedyna w swoim rodzaju, bogato ilustrowana książka zawiera opis 113 roślin uznawanych na świecie za skuteczne afrodyzjaki, kolekcję recept afrodyzycznych zaczerpniętych z różnych kultur i różnych epok oraz opinie „współczesnych naukowców i tradycyjne przekazy”.

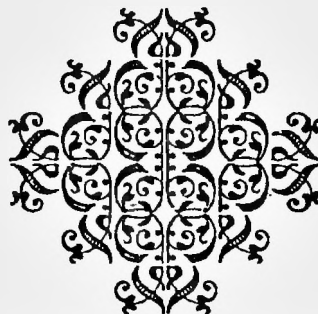
Od siebie dodam, że prezentowana jest także roślina o nazwie „damian”, nazwana tak przez hiszpańskiego misjonarza na cześć męczennika Damiana, który stał się patronem aptekarzy. Nazwa „ziele świętego Damiana” przyjęła się na świecie. Wszędzie zaś, gdzie dziś rośnie - dziko lub uprawiane - nazywane jest damianą.

Księga „Rośliny miłości” reprodukuje malowidło, przedstawiające świętego Damiana jako aptekarza, które - w oryginale - wisi dziś w muzeum farmacji w Bazylei i zdobi dawne pomieszczenie laboratoryjne Paracelsusa.

Naprawdę - wspaniała książka i fascynująca lektura. Szczерze polecam!

O cenach poszczególnych pozycji nie wspomnę, to już doprawdy... detal, niewarty osobnej wzmianki! Jednak na wszelki wypadek warto mieć pod ręką krople walerianowe!

Do kupna i lektury zachęca:  
dr Aleksander Drygas



## TRZY CIENIE

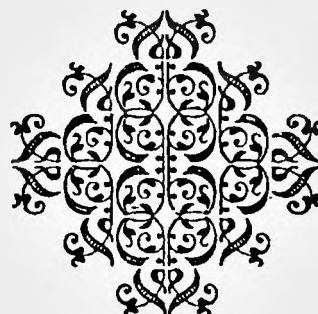
*Wiatr przychodzi przed nocą,  
wypełniony ciepłem konieczności.  
Przychodzi z pewnością następstw  
i ściany lasu.*

*Na tle wygastłych mar  
rozwija skrzydła dla naiwnych  
i kołysząc skałami w niebie  
wypiera słońce z dnia.*

*Nad brzegiem stoją kobiety w czerwieni.  
Mają jeszcze czas na otwarcie dłoni  
wyżłobionych przez morze.  
Płaczą z matką modląc się o fale.  
A gdy nie przychodzą  
rzucają piaskiem przeganiając podmuchy  
za horyzont.*

*A ja siedzę pożerając gwiazdy  
i bawię się z wiatrem kołysany szeptem,  
bez lęku o koniec nocy  
Wytwarzam nową ścieżkę dla drogi  
mlecznej.  
A gdy kobiety wracają do domu  
zabierają mnie ciągnąc za dzieciństwo.*

Maciej Cezak  
(student AMG)



## O AMG, zdrowiu i służbie zdrowia

### PRASÓWKA

*Dziennik Bałtycki* z 29.03 w artykule Teresy Kwaśniewskiej zapytuje: /Czy/ „Wkrótce lekarz rodzinny?” I dodaje: „Lekarze rodzinni powinni stać się elitą. Jeszcze w tym roku Ministerstwo Zdrowia chce tak wyposażać lekarzy rejonowych, by nie musieli odsyłać wszystkich pacjentów do specjalistów.

Typowy gabinet lekarza rejonowego: kozetka, długopis, słuchawki, jakaś metalowa szafka z kroplami, na biurku - ciśnieniomierz. Przed drzwiami gabinetu kolejka przeważnie tych, którzy przyszli tu po receptę na lek, który im się skończył, albo po zwolnienie lekarskie. - To dobra medycyna lat 30., ale nie 90. - oburza się Jacek Żochowski, minister zdrowia. Minimum, które powinno znaleźć się w gabinecie lekarza to także: aparat EKG, mikroanalizator do badania krwi, zestaw do ratowania życia, wzierniki (dzięki którym wystarczy np. zajrzeć do ucha czy gardła bez odsyłania pacjenta do laryngologa). Musi nastąpić zmiana podejścia do podstawowej opieki zdrowotnej, która dotąd była takim niechcianym dzieckiem kopciuszkiem. To dosłownie „cud nad Wisłą”, że ona jeszcze jako tako funkcjonuje, dysponując takim jak teraz wyposażeniem i kadrą...”. I jak tu w cuda nie wierzyć?...

I smutna wreszcie konstatacja:

„Smutki i lęki przyczyną chorób” - pisze *Dziennik Bałtycki* (5.04).

„Czy ciągle denerwowanie się może być przyczyną wylewu krwi do mózgu? Czy napięcia psychiczne mogą prowadzić do choroby wrzodowej żołądka, nadciśnienia tętniczego lub astmy oskrzelowej? Okazuje się że tak. Początkowo napięcia przemijają bez widocznych następstw - pisze gazeta. Jednak gdy powtarzają się, gdy nie umiemy sobie z nimi poradzić, mogą prowadzić do zmian somatycznych.

Zdaniem psychiatry, dr. Tomasza Kuszla, który na łamach kwietniowego miesięcznika *Zdrowie* wypowiada się na ten temat, nawet zwykły lęk, utrzymujący się przez dłuższy czas, działa niekorzystnie na nerki i pęcherz moczowy. Powoduje bowiem zastój energii w dolnej części ciała i złe krążenie. Lęk wywołuje energetyczne rozdarcie w ciele; dolna część jest zimna, a góra nadmiernie ciepła. Stąd bierze się według medycyny chińskiej szybkie bicie serca, suchość w gardle, osłabienie pamięci, czy wręcz pustka w głowie na przykład przed jakimś egzaminem, którego się panicznie boimy...”.

I dalej:

„... Czy można się wyleczyć ze smutku? Jeżeli nie jest objawem poważniejszych zaburzeń, to

można próbować terapii śmiechem. W medycynie chińskiej przywiązuje się dużą wagę do wywoływania uczuć przyjemnych. Jednak pacjent musi chcieć je przeżyć. Jeśli zaś człowiek nie może sam poradzić sobie ze swoim smutkiem, powinien szukać pomocy u psychoterapeuty. W Polsce nie są to jeszcze specjaliści popularni i liczni, jednak na Zachodzie od dawna stosuje się terapię polegającą na pracy ze świadomością pacjenta. Dzięki temu ludzie stają się pogodniejsi, a w konsekwencji unikają niektórych chorób”.

I na koniec coś wreszcie „seksownego”!!! W *Gazecie Morskiej* (30.03) czytamy bowiem: „Dekretem w chorobę. Zanik seksu?”. W preambule artykułiku czytamy dalej:

„Zmierzamy szybkimi krokami w kierunku epidemii. De facto walczymy z wiatrakami udając, że w demokracji życie seksualne przestało istnieć. Przypomina to sytuację w byłym Związku Radzieckim, gdzie żyli sami bohaterowie - nie pili wódki, seks był dla nich obojętny, tym samym nie było chorób przenoszonych drogą płciową” - twierdzi sprawująca wojewódzki nadzór specjalistyczny doktor Regina Jatkowska. Paweł Wiejas pisze dalej:

„Wiek pacjentów Wojewódzkiej Przychodni Chorób Skóro-Wenerologicznych, którzy ze względu na zarażenie kiłą lub rzeżączką muszą korzystać z porad lekarzy, przeciętnie waha się pomiędzy 18 a 35 rokiem życia. W grupie podejmujących leczenie z powodu rzeżączki przeważają mężczyźni, nie znaczy to jednak, że głównie oni zapadają na tę chorobę.

- Wskutek (zaś) powstania dużej liczby prywatnych gabinetów lekarskich notujemy pozomy spadek zachorowań na rzeżączkę - powiedziała doktor Jatkowska. - Prywatne gabinety nie zgłaszają z reguły do Wojewódzkiej Przychodni pacjentów chorych na rzeżączkę. Sądzę - stwierdziła dr Jatkowska - że liczbę zarejestrowanych przez nas przypadków można spokojnie pomnożyć przez pięć.

Dalej dodaje: „Zakres naszej pracy reguluje dekret z 1946 roku oraz uzupełnienie do niego Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej z 1970 i 1976 roku. - Jeśli ktoś zgłosi się do nas, mamy obowiązek przypominać mu w razie potrzeby o terminie kolejnych badań. W prywatnym gabinecie pacjent pozostaje często anonimowy, a lekarz nie ma możliwości przypominania mu o tym.

Ów dekret z 1946 r. był spowodowany katastrofalną sytuacją zachorowalności Polaków na choroby weneryczne, w której nasze społeczeństwo znalazło się z powodu działań wojennych” - powiedziała dr Jatkowska. Dodała też, że wówczas „w kraju działały kolumny przeciwweneryczne, które dokonywały masowych badań krwi... Nie chciałabym jednak, aby sytuacja z lat powojennych powtórzyła się” - powiedziała na zakończenie dr Jatkowska.

materiał zebrali i opracowali:  
dr Aleksander Drygas

## Z tradycji Uczelni

Nawiązując do zbliżającego się 50-lecia Akademii chcemy przypomnieć utwór satyryczny, związany z obchodami 15-lecia, w 1960 r. Wprowadzono wtedy po raz pierwszy togi i birety, a władze wojewódzkie ufundowały insygnia rektorskie i

dziekańskie. Przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (odpowiednik wojewody) był Józef Wołek, były działacz PPS, odsunięty po powstaniu PZPR, a przywrócony do łask po Październiku. Rektorem AMG był prof. dr Stanisław Manczarski, kierownik Zakładu Medycyny Sądowej, z tego tytułu często występujący jako biegły sądowy.

### TRAGEDIA GRECKA

(w jednej odstonie)

pt. „Rektor Modny” - czyli „Kłopoty z Krawcem”

*Dramatis personae:*

*Rektorskie solo oraz Chór starców*

**Rektor:** - Ubrałem się w com ta miał,  
Józek Wołek na mnie wdział...

**Chór:** - No bo chciał, no bo chciał  
Jak prawdziwy wojewoda  
Aby tak jak każe moda,  
Rektor godny ubiór miał...

**Rektor:** - Gronostajowej nie mam deliji,

**Chór:** - No bo Józkowi budżet skroili...

**Rektor:** - Łańcuch z bursztynu, zamiast ze  
złota...

**Chór:** - Bo ze złotymi u Wołka kłopot.

**Rektor:** - Już tak przywykłem do marynarki...

**Chór:** - A tu każą iść do przymiarki.

**Rektor:** - Tył dłuższy od przodu,  
Pod pachą mnie gniecie...

**Chór:** - A tu za tydzień PIĘTNASTOLECIE...

**Solo chórowe:** - Premier oszczędzać każe  
mamony...

**Rektor:** - W sądach mam tylu,  
tylu znajomych...

**Chór:** - Tak nie szanować uchwały rządu...  
Nie lepiej było pożyczyć z sądu?

B. L. Imieliński, M. A. Janicki  
(odtworzono na balu w Grand Hotelu)

NA ZEUSA!

CZY JA GO NIGDY NIE NAUCZĘ,  
ZBIERAĆ WYWIADU!!!







## Satyra z myszką

*Ze zbioru Polska fraszka i satyra medyczna.*

(Zebrali i opracowali: mgr fil. Kazimierz Borzęcki i dr med. Zbigniew Woźniewski)

[ANONIM]

*Na cudze zęby wciąż pełni oskomy,  
Z ludzkiego bólu kupimy dwa domy.*

### Poemat dentysty

[Encyklopedia humoru..., opr. A. Orłowski, t.I, s. 194]

*Dentystą jestem, więc ci zęby twoje  
Tak oplombuję jak obce towary,  
Mocnym karbolem twą boleść ukoję  
I kokainą zatruję ząb stary,  
I chloroformem uspię cię, byś spała  
Na mym fotelu, jak ta lilia biała.*

*Dentystą jestem, więc dla ciebie stworzę  
Nowych ulepszeń i środków tysiące,  
Dla ciebie nową receptę ułożę  
Na eliksiry mile woniejące,  
Proszkami zębom nadam białość czystą,  
I dam gwarancję na to wiekiustą.*

*I dam ci wiedzy mojej moc tajemną,  
Co w opętanej mej głowie się mieści,  
Tylko przekleństwa pozostaną ze mną  
Moich pacjentów; nie dam ich boleści,  
Co w gabinecie posępna i cicha  
Wich chorych ustach skarży się i wzdycha.*

*I tak pójdziemy gdzieś w dalekie światy  
Po ciężkiej drodze naszego zawodu,  
Kędy w dentystów kraj nie jest bogaty.  
I oszczędzając pieniędzy za młodu,*



- No cóż tam, wielu dziś umarło?
- Dziewięciu.
- Zdaje mi się, że wczoraj dziesięć recept zapisał.
- Tak, ale jeden nie chciał zażywać wcale lekarstw.

[Tekst i rys. F. Kostrzewskiego. Fot. Perz.  
Z archiwum Państwowego Instytutu Sztuki]